GŁOS POMORSKI

Nr. 123 — Rok 4. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 200.000 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji **1,50 Złp.** w agenturach miejscowych miesięcznie **1,85 Złp.**, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą **2,05 Złp.**, wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie **2,13 Złp.**, dla W. M. Gdańska 2,5 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce **3,50 Złp.**, do Gdańska 4.00 Guld. Gd., do Francji 18 fr., (z wysyłką co 2-gi dzień 14 fr). do Anglji 5 shil. do Stanów Zjednoczonych 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne i. t. d. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz, P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe: Gdańsk nr. 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 8 groszy w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 60 groszy, wśród tekstu 35 groszy za tekstem 28 groszy, dla W. M. Gdańska wiersz m/m. 8-łam. w dziale ogł. 0,10 Guld. Gd., wiersz m/m 3-łam. przed tekstem 0,66 Guld. Gd., w tekscie 0,40 Guld. Gd., za tekstem 0,31 Guld Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłomaczenia 20 proc. nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne. — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południu.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** wtorek, dnia 27-go maja 1924. | Telefon nr. **50 i 51.**

Teatr świetlny **„Olimpia"** **Chełmińska nr. 20.**

Tylko 3 dni! Poniedziałek, dnia 26-go, wtorek, dnia 27-go i środa, dnia 28 maja

„PARISETTE" 3-cia i ostatnia serja

Największe arcydzieło filmowe. Dramat w 8 wielkich aktach. Obraz „Parisette" w swej przecudnej wystawie i co do treści przewyższa „Hrabinę Paryża" Do 3-ciej serji dołącza się prolog I i II serji, co przedstawia jedną całość obrazu. **Wszyscy Winni zobaczyć!**

350

Przeciw Polsce!

Paryż (A. W.) Korespondent Agencji Wschodniej dowiaduje się z dobrego źródła, że sfery rosyjskie w Paryżu mają rozpocząć w najbliższym czasie poważną kampanję przeciwpolską.

Paryż (A. W.) Komunistyczna „Humanite" występuje z gwałtownym artykułem pod adresem rządu polskiego, żądając odpowiedzi na protest uczonych francuskich w sprawie rzekomych nadużyć w obchodzeniu się z więźniami politycznymi w Polsce.

W związku z ostatniemi wystąpieniami radykalnej partji francuskiej poselstwo polskie w Paryżu wystosowało do wszystkich dzienników memorjał zbijający zarzuty, postawione Polsce w odezwie uczonych francuskich.

Z Francji.

Wytycznie polityki Herriota. — Nowa grupa lewicy. — Skład nowej Izby. — Przypuszczalny skład gabinetu. — Daily Telegraph o sytuacji politycznej we Francji. Około Mileranda. — Nadzieje niemieckie.

Lyon, 25. 5. (PAT.) W wywiadzie, udzielonym korespondentowi „Petit Parisien" oświadczył Herriot, że jego rozmowa z Poincarem dotyczyła wyłącznie interesów Francji. Z lojalnością, przed którą z całą przyjemnością chylę czoło, Poincare powiadomił mnię o obecnym stanie rzeczy i udzielił mi wszelkich żądanych wyjaśnień w sprawie sytuacji zewnętrznej. Niemożliwem jest — mówił dalej Herriot — myśleć o korzystnem urzeczywistnieniu jakiegokolwiek dzieła o charakterze społecznym, jeżeli finanse nie znajdują się w doskonałym stanie. Mówiąc o polityce zewnętrznej, Herriot oświadczył, że przedewszystkiem mieć będzie na względzie zapewnienie pokoju światowego i bezpieczeństwa Francji, oraz pozyskanie odszkodowań, do których Francja ma niezaprzeczone prawa.

Paryż, 25. 5. (PAT.) Pod przewodnictwem Loucheura utworzyła się w izbie deputowanych nowa grupa lewicy, licząca już 30 członków.

Paryż, 25. 5. (PAT.) L'Oeuvre, pisząc o składzie nowej Izby zaznacza iż prawdopodobnem jest, że poszczególne grupy dawnej izby nie pojawią się w nowym parlamencie. Tak np. zniknie grupa ententy, która była dawniej najliczniejszą grupą izby. Nadto istniała w dawnej izbie obok partji radykalnej i radykalno-socjalistycznej grupa pod nazwa republikanie lewicy demokratycznej. Grupa ta składała się z różnych elementów. Podczas, gdy cześć tej grupy skłaniała się ku radykałom, druga część przyłączyła się do grupy ententy. Partja ta, która liczyła 88 deputowanych poniosła przy ostatnich wyborach silne straty tak, że cyfra jej zredukowała się do 40 deputowanych. Część tych nowowybranych deputowanych jest zwolennikiem Poincarego, inna część tej grupy wstąpi prawdopodobnie do partji radykalnej. Obecny minister wojny Maginot, jakoteż 2 byłych ministrów Colrat i Leon Berard są członkami tej grupy. Również i b. minister Loucher należał do tej partji i jak się okazuje zamierza z kilku kolegami utworzyć nową grupę, która będzie występować pod nazwą unji republikańsko-radykalnej.

Paryż, 24. 5. (PAT.) „Ere Nouvelle" pisze: Herriot już wie teraz, że kongres socjalistyczny oświadczy się przeciw udziałowi socjalistów w rządzie. Dziennik podaje następujący przypuszczalny skład gabinetu. Herriot obejmie prezydjum gabinetu i stanowisko ministra spraw zagranicznych, senator Schrametę zostanie ministrem spraw wewnętrznych. Francois Albert ministrem oświaty Camille Choutemps ministrem marynarki. Quille ministrem rolnictwa. Prezydent rady generalnej, deputowany Sekwany, Frederic Brunet ministrem pracy i Autcriot jako minister emerytur. „Ere Nouvelle" wymienia w dalszym ciągu współpracowników nowego gabinetu: senator Lederlin oraz deputowani Ossola, Puis, Moro, Giafferi Buiemion, Francois Binet i podsekretarz stanu dla lotnictwa Laurent Eynac.

Londyn, 24. 5 (PAT.) Dyplomatyczny sprawozdawca „Daily Telegraph" pisze „Ostatnie oświadczenie Herriota o stanowisku przyszłego rządu francuskiego w sprawach dyplomatycznych wogóle, a w sprawie Niemiec w szczególności, było dla angielskich kół ministerjalnych i dyplomatycznych niespodzianką i przyjęte zostały z zadowoleniem. Dotychczas sądzono powszechnie, że żaden rząd francuski nie ośmieli się, choćby nawet formalnie, odchylić od linji polityki Poincarego. Wystąpienie Herriota na rzecz pojednania narodów, nie wyłączając Francji i Niemiec, wywołało, zdaniem dziennika, w Anglji głębokie wrażenie i uważane jest za epokowe. Kilku polityków stronnictwa pracy i liberałów oświadczyło nawet, że gest Herriota stanowi zwrot w historji współczesnej, ponieważ Herriot nigdyby nie mógł uczynić tego gestu, jeżeliby nie był przekonany, że w tym apelu do uczciwej i rozsądnej demokratycznej części narodu niemieckiego ma za sobą przeszło połowę społeczeństwa francuskiego."

Paryż, (A. W.) Kandydatura Painlevego na stanowisko Prezydenta Izby Deputowanych była niespodzianką dla wszystkich.

Korespondentowi Agencji Wschodniej oświadczono w kołach lewicy, że Painleve nie jest w zgodzie z Herriotem w sprawie Milleranda, dlatego wolał uchylić się od udziału w rządzie przez wysunięcie swej kandydatury na Prezydenta Izby.

Wogóle stwierdzić należy, że sprawa Milleranda dzieli obóz republikański na 2 nieprzejednane obozy: jeden obóz z Painleve na czele, dąży do ustąpienia Milleranda i zastąpienia go prezydentem senatu Dumerguen, drugi obóz z Herriotem na czele gotów pogodzić się z pozostaniem Milleranda. Sprawa ta odegra rolę decydującą przy tworzeniu nowego rządu.

Berlin. (A. W.) „Berliner Tageblatt" donosi z Paryża, iż należy spodziewać się, że nowy rząd francuski natychmiast po objęciu urzędowania poweźmie postanowienia, które przyczynią się do uspokojenia w Niemczech.

Bliższych szczegółów nie można narazie podać, aby tych dobrych zamiarów nie pokrzyżowały intrygi polityczne.

W politycznych kołach francuskich oświadcza się, że nowy rząd stanie bezwarunkowo na gruncie przyjęcia orzeczenia rzeczoznawców, co ułatwi ogólne porozumienie o ile Niemcy zechcą współdziałać w tym kierunku.

Niemcy puszczają fałszywe banknoty frankowe w obieg.

Düsseldorf. 25. 5. (PAT.) W związku z aresztowaniem dwóch Niemców, oraz jednego urzędnika, za puszczenie w obieg fałszywych banknotów 50-cio frankowych, stwierdzić należy, że chodzi tu o manewr funkcjunarjuszy Rzeszy przeciwko frankowi wydawanemu przez zarząd kolejowy francusko-belgijski. Aresztowany Niemiec Bucher, zamieszany również w tę sprawę, przyznał się do tego, że otrzymał 250 000 fałszywych banknotów 50-cio frankowych z poleceniem wykupowania za nie marek rentowych, będących w obiegu na terytorjum okupowanem

Ataki koncentryczne przeciw Polsce!

Katowice, 26. maja.

Cała prasa niemiecka i za nią stojąca propaganda bije na alarm przeciw Polsce. Obecne przesilenie gospodarcze na Górnym Śląsku — objaw zresztą związany w wysokiej mierze z poczynaniami naszemi sanacyjnemi — rozdmuchują one do niebywałych rozmiarów. Wiadomości podawane są dla większej wiarogodności z Katowic albo z Bytomia, a podawane liczby sa tak przesadne, że nawet górnośląskie dzienniki niemieckie, powtarzając te artykuły, zaopatrują liczby znakami zapytania. W obawie przed popłochem wśród optantów, których tutejsi Niemcy w wszelki sposób nakłaniają do nieoptowania na rzecz Niemiec, podkreśla „Kattowitzer Zeitung", organ magnatów kopalnianych, że przyczyną przesilenia w hutnictwie śląskiem z jednej strony jest odmówienie kredytu przez rząd polski, a z drugiej strony rzekomo polska polityka ucisku, prowadzona wobec Niemców śląskich. Słowem, winę zwalono na Polskę tak pod względem politycznym, jak gospodarczym.

Słusznie zauważa „Goniec Śląski", że obecne przesilenie jest jednym z ataków koncentrycznych na Polskę, wymierzonych przedewszystkiem przeciwko Skarbowi Państwa, którego sanacja jest solą w oku wrogów polskich.

Kiedy nie udały się machinacje spekulacyjne na obniżenie wartości złotego, trzeba było wynaleść sposoby nadzwyczajnych nieproduktywnych wydatków dla Skarbu Państwa. Z jednej strony zatem wywołuje się na granicach wschodnich niebezpieczeństwo graniczne, zmuszając rząd do wzmocnienia straży, a tem samem wywołuje się sztuczne bezrobocie, zwalnia dziesiątek tysięcy robotników, których utrzymywać musi rząd polski, a równocześnie tu i tam wytwarza się wrogi nastrój przeciwko Polsce przez wykazanie, że w Polsce doczekali się braku pracy i nędzy.

„Katt. Ztg.", która widzi ucisk polityczny i gospodarczy w Polsce, kończy swoje wywody wykrzyknikiem: „ratujcie duszę nasza, a będzie nam lepiej w przemyśle!" Innemi słowy: Idź po myśli nawoływań berlińskich, stawaj się, Polsko, ekspozyturą pruską, bo inaczej...

Jak to „bo inaczej" wygląda, opowiada nam Dietrich Schaefer, profesor uniwersytetu berlińskiego, który to streszcza w ten sposób politykę pruską wobec Polski:

„Polacy nie mają żadnego prawa skarżyć się na złamanie przyrzeczeń (i na dotrzymanie im przez lojalnych niemieckich obywateli zobowiązań?) O ile twierdzą, że robione im przyrzeczenia nie zostały dotrzymane, kłamią, a twierdzenia ich nie staną się prawdziwsze przez ciągłe i gwałtowne powtarzanie. To musi sobie zapamiętać każdy Niemiec, pragnący wydać sąd o stosunkach prusko-polskich. Hakatyści to — według autora — wierni niemieccy mężowie".

Polityka polska rujnuje niemiecką wiekową pracę. „Przykłada się topór do korzenia Rzeszy. Niemcy bez mocnego, pewnego połączenia między Śląskiem i Prusami Wschodniemi są dzisiaj taksamo niezdolne do życia, jak monarchja, stworzona przez Fryderyka Wielkiego, kiedy Rosja zamierzała posunąć swoją potęgę pod bramy Wrocławia i Berlina. Niemcy nie znały nigdy nienawiści Polaków, ale za to u Polaków można dowieść nienawiści do Niemców prawie od czasów wejścia ich do historji. Nie jest winą niemiecką, że w ostatnich 150 latach stała się ona narodową namiętnością".

I dalej: „O ile Polacy nie zaprzestaną próby zniszczenia wszystkiego, co niemieckie, w swojem państwie, to musi dojść do walki na śmierć i życie.

I dziwić się wtedy, że wobec ciągłych podobnych nawoływań mandatarjusze nasi berlińscy, zamieszkujący wśród nas i opowiadający nam bajki o lojalizmie wobec

Polski, ze swej strony koncentrycznemi atakami na nasze życie gospodarcze przyspieszyć chcą chwile, gdzie walka na śmierć i życie wyratuje ich zdaniem duszę niemiecką.

Nietylko głosy prasy zagranicznej przychodzi nam bacznie śledzić, ale bardziej jeszcze sukurs, z którym spieszą jej nasi „lojalni obywatele", domagający się ratowania „duszy" za pomocą koncesyj z krzywdą naszego życia gospodarczego i — naszego bytu państwowego.

— **PODSYCANIE ANTYPOLSKIEJ NIENAWIŚCI NIEMCÓW I NAWOŁYWANIE DO ZAJĘCIA POMORZA.** Przed kilku dniami odbył się w Kwidzynie tydzień wyższych szkół niemieckich kresów wschodnich, przeistoczony w nacjonalistyczne święto niemieckie. Na zjazd przybyli reprezentanci najwyższych władz administracyjnych, sądowych i wojskowych jak prezes rejencji Brauweiler, prezydent sądu apelacyjnego Ehrhardt, płk. Sehmsdorf, landrat von Auvers.

Wszelkie przemówienia zakrojone były na wielką nutę patrjotyczną i wznowienie starych haseł zakonu krzyżackiego, którego historja spojona jest z życiem całych Niemiec, a którego dążenia zagarnięcia jaknajwiększej ilości ziem wschodnich winno się stać istotnym celem nowowskrzeszonych nacjonalistycznych Niemiec.

Jasnem się stało, że zjazd zwołany został wyłącznie w celach prowokacyjnych- skierowanych przeciwko ziemiom polskim. I choć podczas samych przemówień przywódców nie padały wezwania do walki z Polską, to wszyscy bez wyjątku wyczuwali, że zjazd miał na celu odnowienie haseł krzyżackich, skierowanych przeciwko narodowi polskiemu.

Dla tem lepszego zadokumentowania nienawiści do Polski udali się uczestnicy zjazdu pod kierownictwem naczelnego redaktora „Weichsel Zeitung" mjr. rez. Booza nad niedaleką granicę polską do mostu przez Wisłę w Opaleniu, przyznanego traktatem wersalskim Polsce. Tu redaktor Booz w przemówieniu naszpikowanem górnolotnemi hasłami nacjonalistycznemi wskazał na rzekomą niesprawiedliwą granicę, narzuconą Niemcom przez traktat wersalski a odcinającą od dostępu do Wisły. Na zakończenie zwrócił się mówca do obecnych akademików pochodzących z wszystkich części Niemiec, by sobie dokładnie wbili w pamięć „niesprawiedliwą" granicę polsko-niemiecką, będącą wynikiem „cynicznego okrucieństwa tak zwanego traktatu pokoju"

Po przebyciu pieszo tamy ochronnej do Kurzebaku zakończył dzień ten landrat Auvers przemówieniem, wzywającem by pouczeni nad „praniemiecką Wisłą" przygotowywali się do momentu, gdzie będzie czas zająć tereny, wydarte z ich ziemi ojczystej, dzielące Prusy Wschodnie od Niemiec.

Niemiecki ten zjazd przepojony nienawiścią do wszystkiego co polskie, winien dla nas się stać znamiennym hasłem ostrzegawczym!

Telegramy.

Jeszcze sprawa Jevelowsky'ego.

Gdańsk, 24. 5. (Pat.) W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia sejmowej komisji śledczej do zbadania zarzutów b. sen. Jevelowsky'ego zawezwał Jevelowsky w sprawie t. zw. funduszu korupcyjnego towarzystwa ubezpieczeń „Die Danzig". Według tych zeznań tow. ubezp. istniejące dawniej pod nazwą „Westpreussische Feuer societe", przekształciło się w r. 1922 na tow. akcyjne, przyczem żądano od Gdańska funduszu gwarancyjnego w wysokości 120.000 dolarów. Gdańsk oczywiście takiego funduszu nie mógł udzielić. W tym czasie senat gdański otrzymał list z zawiadomieniem, że zachodniopruska kasa współdzielcza jest gotowa odnośny fundusz wyasygnować. Wkrótce potem na mocy specjalnej ustawy założono towarzystwo ubezpieczeń pod nazwą „Die Danzig" o kapitale zakładowym 200.000 dolarów i funduszu rezerwowym 120.000 dolarów. Po pewnym czasie podwyższono ten kapitał do 400.000 dolarów. Jevelowsky twierdzi na podstawie zasięgniętych informacji że fundusze i kapitały te wogóle nie były wpłacone. Doszedł on do wniosku, że akcja była fikcyjna albo oparta na bezwartościowych papierach. Wskutek akcji, wszczętej przez sen. Jevelowsky'ego, który domagał się wpłacenia do kasy rządowej pieniędzy zakładowych, tow. „Die Danzig" zawiadomiło, iż składa 20.000 dolarów, jako dar na rzecz miasta. Senator Jevelowsky nie chciał tego daru przyjąć, gdyż upatrywał w tem jakąś korupcyjną sferę i chęć zatuszowania całej sprawy. Wtedy ostatecznie postanowiono przekazać złożoną? ofiarę prezydentowi senatu. Po przesłuchaniu Jevelowsky'ego posiedzenie publiczne zakończono, poczem dalsze narady odbywały się na posiedzeniu tajnem.

Anglja w posiadaniu niewidzialnych promieni.

Londyn, 24. 5. (Pat.) Inżynier Mathews' który, jak niedawno doniesiono, wynalazł aparat, umożliwiający topienie metali i eksplozję materjałów wybuchowych na odległość, co może mieć niezmiernie doniosłe znaczenie dla obrony przed atakami powietrznemi, przyjął ofertę angielskiego kapitalisty sir Samuela Tinstone celem eksploatacji wynalazku. Tinstone jest prezesem szeregu towarzystw okrętowych i kopalnianych. Angielski minister żeglugi powietrznej oświadczył w Izbie gmin, że ministerstwo weszło w kontakt z wynalazcą, odmówił jednak dalszych wyjaśnień.

Uroczysty obchód rocznicy „Rerum novarum" w Krakowie.

Kraków, 25. 5. (PAT.) W dniu dzisiejszym obchodzono uroczystość 33-tniej rocznicy ogłoszenia encykliki Rerum Novarum. Obchód urządzony był staraniem zarządu okręgowego stronnictwa Chrześcijańsko-Demokratycznego i katolickich stowarzyszeń kulturalno-oświatowych. O godz. 10 przed południem wyruszył z domu związkowego kilkunastotysięczny pochód organizacji robotniczych i inteligencji pracującej. Pochód skierował się do kościoła Marjackiego, gdzie ks. dr. Karczmarczyk, prof. uniwersytetu jagiellońskiego odprawił mszę św. w asyście duchowieństwa. Uczestnicy uroczystości udali się do domu robotniczego, gdzie Karol Hubert Rostworowski wygłosił okolicznościowe przemówienie. W obchodzie wzięło udział wielu posłów i senatorów, przedstawicieli Chrześc. Dem.

Litewski skandal ministerjalny.

Kowno, (A. W). Rozeszła się tutaj sensacyjna pogłoska, iż **litewski minister przemysłu, handlu i finansów, Petrulis, sprzeniewierzył 1½ miljona dolarów oraz 200.000 marek złotych i uciekł zagranicę.** Giełda Kowieńska zareagowała bardzo żywo na tę pogłoskę. Kurs dolara spadł z 10 litów na 15. Stanowisko gabinetu w związku z defraudacją jest bardzo zachwiane. Jako kandydata na premiera wymieniają Kurpowicjusa. Galwanauskas zająć ma stanowisko posła w Paryżu.

Francusko-rosyjskie towarzystwo „przyjaźni".

Paryż, (A. W.) Grono polityków i uczonych francuskich założyło w Paryżu towarzystwo przyjaźni francusko-rosyjskiej (Societe des amities franco-russe) Członkami założycielami są senatorowie Demonzie, Debierre, Renoult, Roustan, posłowie Herriot, Painleve, Godard, Daladier, Moutet, Violette, Debouin-Accambray i Boncourt, profesorowie College de France Karol Gide, Jerzy Renard, Glay, Pieron, Daniel Berthelot, profesorowie Sorbony Georges Scelle, Autard, Hauser.

Celem towarzystwa jest uznanie Rosji przez rząd francuski wskrzeszenie dawnej przyjaźni i dawnych stosunków francusko-rosyjskich, studja nad nową Rosją i propaganda wiadomości o Rosji we wszystkich warstwach społeczeństwa francuskiego, opracowanie warunków zbliżenia ekonomicznego i politycznego między Francją a Rosją organizowanie wycieczek do Rosji, wydawanie dzienników, broszur i urządzanie odczytów i nauczanie języka rosyjskiego.

Stowarzyszenie podzieliło się na trzy sekcje: informacji politycznej, informacji ekonomiczno-finansowej oraz informacji naukowo literackiej. Działalność stowarzyszenia obejmuje całą Francję.

Z państwa Sowietów.

Zjazd komunistów. — Śmierć najwybitniejszego komunisty. — Sowiety a Niemcy.

Moskwa (A. W.) 23 bm. w pałacu kremlowskim nastąpiło otwarcie trzynastego zjazdu rosyjskiej partji komunistycznej.

Zjazd otworzył Kamieniew, poświęcając mowę pamięci Lenina. Zjazd wysłuchał przemówienia stojąc. W skład prezydjum zjazdu weszło 32 członków centralnego komitetu R. K. P. oraz 10 innych wybitnych komunistów, między nimi żona Lenina, Krupskaja. Z pośród członków C. K. do prezydjum weszli Kamieniew, Kalinin, Zinowjew, Trockij, Stalin, Dzierżyński, Frunze, Czubar, Bucharin, Rykow, Tomskij i inni. Jedynie Radek i Piatakow, chociaż należacy do C. K., nie zostali wybrani do prezydjum zjazdu, ani do sekretarjatu.

Zjazd przyjął następujący porządek dzienny: 1. sprawa udzielenia kandydatom na członków R. K. P. prawa głosu decydującego podczas wyborów na obecnym zjeździe, 2. sprawozdanie polityczne C. K. referent Zinowjew, 3. sprawozdanie organizacyjne C. K. referent Stalin, 4. sprawozdanie komisji rewizyjnej referent Kurskij, 5. sprawozdanie przedstawicielstwa R. K. P. w trzeciej międzynarodówce, referent Bucharin, 6. o handlu wewnętrznym i kooperacji, 7. o pracy na wsi, 8. o pracy wśród młodzieży, — referuje Bucharin, 9. o rękopisach Marxa, 10. otwarcie instytutu Lenina, 11. wybory organów stronnictwa.

Po przyjęciu porządku dziennego uczczono w stosownych przemówieniach pamięć zmarłych niedawno działaczy komunistycznych, uchwalono teksty deklaracji solidarności, skierowanej do francuskiej i niemieckiej partji komunistycznej i wreszcie załatwiono bez dyskusji pierwszy punkt porządku dziennego przyznający kandydatom na członków partji prawo wyboru delegatów na obecny zjazd.

Następnie wygłoszono przemówienia powitalne ze strony delegacyj robotniczych, poczem odbyła się defilada skautów komunistycznych na czerwonym placu wobec członków zjazdu. Kilka tysięcy skautów defilowało przed grobem Lenina, powtarzając za Feliksem Konem, jako weteranem partji, rotę przysięgi. Dalszy ciąg obrad 24 b. m.

Moskwa, (A. W.) Zmarł tutaj jeden z wybitniejszych i najdawniejszych członków partji komunistycznej Nogin, prezes wszechrosyjskiego syndykatu tekstylnego i członek WCIKa Z. S. S. R.

Moskwa, (A W.) Konflikt sowiecko-niemiecki przybiera coraz ostrzejszą formę. Niemiecka delegacja kolejowa, która przybyła do Moskwy na rokowania celem zawarcia konwencji kolejowej niemiecko-sowieckiej, wyjechała z powrotem do Berlina, nie rozpoczynając rokowań.

Wyniki konferencji bałtyckiej.

Kowno, 24. 5 **Pat.** Dnia 22 maja o godz. 11-tej podpisany został protokół zamknięcia konferencji kowieńskiej przez litewskiego premjera Galwanauskasa, łotewskiego ministra spraw zagranicznych Sehję i przedstawiciela Estonji Tofera.

Protokół w streszczeniu brzmi: Wszystkie trzy państwa bałtyckie podkreślają, że polityka ich opiera się na zasadzie utrzymania pokoju, członkowie konferencji postanowili zalecić swoim rządom działania wspólne w sprawie prowadzenia polityki zagranicznej wszystkich trzech państw bałtyckich, dalej skoordynowanie akcji tych państw na terenie Ligi Narodów i w innych instytucjach międzynarodowych, w sprawach mających dla trzech państw bałtyckie wspólne znaczenie, w razie potrzeby państwa bałtyckie okazać winny sobie wzajemną pomoc w działaniach przedsięwziętych zagranicą. W sprawach ekonomicznych ujawniła się tendencja do prowadzenia wspólnej polityki gospodarczej. Konferencja doradza rządom państw bałtyckich, aby dążyły do ułatwienia stosunków gospodarczych drogą zawarcia układów handlowych na podstawie szerszej, aniżeli przewidnje to klauzula największego uprzywilejowania. W tym celu rządy trzech państw bałtyckich zamianują w najbliższym czasie specjalną mieszaną komisję ekspertów, która wypracuje projekt takiego układu. W sprawie ułatwień komunikacyjnych trzy państwa bałtyckie odnoszą się w zasadzie przychylnie do idei stopniowego zniesienia paszportów zagranicznych i wiz. Konferencja uchwaliła dalej, że rządy trzech państw bałtyckich wydawać będą swym obywatelom paszporty z ważnością na 1 rok na podróż wielokrotną tam i z powrotem po krajach bałtyckich bez zapytania władz centralnych. Na wielokrotne roczne wizy opłata wynosić będzie 2 dolary, a z wizą tranzytową 2 lity. Ponadto konferencja zaleca rządom trzech państ bałtyckich zawarcie układu w sprawie wykonywania wyroków sądowych. Dalej zawarto układ, regulujący udzielania obywatelom państw bałtyckich wzajemnej pomocy socjalnej. Zawarto również układ na zasadzie którego rządy trzech państw bałtyckich zobowiązują się otworzyć szkoły narodowościowe w miejscowościach, w których się znajdzie conajmniej 20 dzieci innej narodowości.

Program lipcowej konferencji Małej Ententy.

Wiedeń, 25. 5. (PAT.) „N. Fr. Presse" donosi z Białogrodu: Na konferencji państw Małej Ententy, mającej się odbyć w lipcu w Pradze omawiane będą zmiany, jakie zaszły w sytuacji politycznej Europy, na skutek wyborów do izby francuskiej i do reichstagu. Poruszona będzie także kwestja stosunku do Węgier, sprawa przymierza włosko-czechosłowackiego, uznanie Rosji sowieckiej, wreszcie sprawa Besarabji. Dwiema ostatniemi sprawami konferencja zajmie się bardzo szczegółowo, gdyż po oświadczeniu Herriota zanosi się na uznanie Rosji sowieckiej przez Francję. Ten obrót rzeczy wzmocniłby również stanowisko Benesza, który obecnie także występuje z uznaniem Rosji sowieckiej. Jest również możliwe — zaznacza dziennik — że rumuński prezes ministrów Bratianu zażąda silnego poparcia w sprawie Bessarabji ze strony Małej Ententy. W tym wypadku, zdaniem „N. Fr. Presse" wyłoniłaby się sprawa rozszerzenia Małej Ententy przez przystąpienie do niej Polski, co jednak spowodowałoby sprzeciw ze strony Czechosłowacji. Ciekawy jest artykuł dziennika „Nowości" o stanowisku Jugosławji w sprawie Besarabji. Dziennik ten stwierdza, że wbrew dotychczasowym przypuszczeniom, Jugosławja unikać będzie wszystkiego, coby ją mogło narazić na konflikt z Rosją.

Hohenzollern podsyca nadzieje Gdańska.

Gdańsk. (A. W.) Bawił tutaj w przejeździe książe Henryk Pruski, witany przez przedstawicieli organizacyj nacjonalistycznych i zarząd niemieckiej partji ludowej.

Przy tej sposobności książe Henryk wyraził zadowolenie z powodu wierności Gdańszczan dla idei niemieckiej i polecił przesłać wszystkim niemieckim niewiastom i mężom Gdańska pozdrowienia, zalecając im cierpliwość i wytrwałość. Przyszłość bowiem przyniesie Niemcom spełnienie wszystkich nadziei.

Zbrojenia amerykańskie.

Paryż, 24. 5. (PAT). Według doniesienia z Waszyngtonu komisja morska obradowała wczoraj nad sprawozdaniem w sprawie budżetu budowy nowych jednostek morskich. Sprawozdanie domaga się: 1) budowy 8 nowych krążowników i 3 łodzi podwodnych, które będą jednocześnie zakładaczami min

Odezwa do członków Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego

w sprawie przyjęcia dzieci z Niemiec na kolonje letnie.

Jak rok rocznie tak i w roku bieżącym zamierza Związek Obrony Kresów Zachodnich umożliwić jaknajwiększej ilości dzieci polskich z Niemiec pobyt w Polsce podczas wakacji szkolnych na przeciąg miesiąca lipca.

Z punktu widzenia opieki i pomocy, jaką społeczeństwo polskie winne jest rodakom, żyjącym pod panowaniem niemieckim, rzecz to niezmiernej wagi. Pobyt dzieci polskich przeważnie z większych miast i okręgów przemysłowych — dzieci skazanych na stałe współżycie z środowiskiem niemieckim i uleganie jego wpływom — pobyt choćby czterotygodniowy — nietylko je wzmocni na ciele ale utrwali w nich język ojczysty i zahartuje przeciw zniemczeniu.

Mając powyższe na względzie, chcąc zadosyć uczynić prośbie Związku Obrony Kresów Zachodnich, zwracamy się z gorącym apelem do wszystkich naszych członków, by w poczuciu swych obowiązków obywatelskich pomni, że każda dla polskości utrata jednostki polskiej zamieszkującej na terenach pozagranicznych, godzi w najżywotniejsze interesy narodowe i państwowe zechcieli zdeklarować chęć przyjęcia jaknajwiększej ilości dzieci, czy to chłopców czy dziewczynek na przeciąg miesiąca lipca, przy równoczesnym gorliwym zaopiekowaniu się niemi, oraz by zechcieli popierać wszelką akcję powiatową placówek Związku Obrony Kresów Zachodnich, zmierzającą ku zbiorowemu umieszczeniu dzieci w miastach.

Gotowość przyjęcia dzieci z podaniem ilości i płci prosimy zgłaszać w biurze okręgowym Związku Obrony Kresów Zachodnich — Grudziądz, ul. Solna 4/5 najpóźniej do 10 czerwca br.

Zarząd Pomorskiego Tow. Rolniczego.

Odezwa P. L. O. P. P.

Zarząd Pomorskiej Ligi Obrony Powietrznej Państwa w Grudziądzu urządza w niedzielę dnia 1-go czerwca „**Wielki dzień lotniczy**“, połączony z pokazami lotniczemi, zabawą letnią, loterją fantowa i wielu innemi atrakcjami.

W dniu tym wysiłek całego społeczeństwa i wszystkich organizacji winien wyłącznie zmierzać ku pokryciu olbrzymich nakładów finansowych na cele lotnictwa.

W nadzieji, że znajdziemy u całego społeczeństwa polskiego dla celów budowy własnej floty powietrznej, będącej nakazem chwili, należyte poparcie, zwracamy się do wszystkich Polaków z gorącym apelem o pomoc i współpracę, w szczególności wzywamy dziś do składania fantów na loterję.

Niech przy pracy, gdzie chodzi o ochronę granic naszych przed lotnikami wrogich nam państw ościennych, nikogo nie zabraknie.

Fanty do dnia 25 maja prosimy składać w firmie „Strug“ przy ul. Wybickiego, które wystawi się w oknach tejże firmy z podaniem nazwisk ofiarodawców.

Za Zarząd Oddziału Miejskiego
P. L. O. P. P. w Grudziądzu.

(—) **Włodek**, prezes. (—) **Kalkstein**, sekr.

W rocznicę „Rerum novarum“.

Leon XIII, jakkolwiek już przed 20-tu laty zmarły, jest jednak bliski współczesności. Jego pisma i przemowy zawierają sądy i wnioski, które dopiero dziś w okresie lat rozstroju nabierają aktualności. Pozwolimy sobie przypomnieć niektóre z nich w dniu, w którym katolicko-społeczne organizacje Krakowa, uroczyście obchodzą 33 rocznicę wydania wiekopomnej encykliki robotniczej.

W roku 1879 pisał Leon XIII o źródłach złego w życiu publicznem: „Kto bada smutne położenie czasów obecnych, ten dochodzi do przekonania, że właściwa przyczyna złego, które nas dręczy i którego się obawiamy, tkwi w tem, iż zgubne nauki od dłuższego czasu opowiadane przez szkoły filozoficzne rozeszły się między wszystkiemi klasami społeczeństwa. W naturze bowiem człowieka leży, że rozumu używa za kierownika swych czynności; dlatego błąd rozumu pociąga za sobą błąd woli!“ (Encyklika „Aeterni Patris“). To też w myśl wyrażonego tu poglądu całe ćwierć wieku swojego pontyfikatu, poświęcił na zwalczanie tych „błędów rozumu“ przez oświetlanie wszystkich dziedzin życia ludzkiego przy pomocy chrześcijańskiej, katolickiej filozofji.

Niejednokrotnie wskazywał na konieczność poddania wszelkiego prawa ludzkiego i wszelkiej organizacji ludzkiej (rodzina, naród, państwo) najwyższemu prawu Boskiemu, wyrażającemu się w prawie natury. Z tego powodu w encyklice „Immortale Dei“ z roku 1885 zwalczał pogląd, jakoby źródłem prawa była wola ludu: „Społeczeństwo dzisiejsze widzi w rządzie tylko wyraz woli ludu, który sam dla siebie jest panem i rozkazodawcą... W tych warunkach niema mowy o prawie Bogu, jakgdyby On wogóle nie istniał, albo się o świat zupełnie nie troszczył, albo jakgdyby ludzie do niczego nie byli względem Boga obowiązani... Z tego poglądu, że wszelka siła i wszelkie prawo w ludzie tylko spoczywa, wynika to, że takie społeczeństwo żadnej religji publicznie nie wyznaje... A dalej: sumienie ludzkie czuje się wolnem od wszelkiego objektywnego prawa; — w publicznych zas zasadach występuje bezgraniczna samowola myślenia i rozwiązłość moralna“.

Próbuje więc przywrócić prawu Bożemu miejsce w życiu zarówno prywatnem, jak i publicznem. W rodzinie naprzód, której wielu przemów i pism poświęcił, akcentował sakramentalny charakter małżeństwa i jego nierozerwalność, — podkreślał ważność religijnego wychowania młodzieży. „Nietylko w pewnych godzinach — pisał w encyklice „Militantis Ecclesiae“ z r. 1897 — winno się uczyć dzieci religji; całe wychowanie młodzieży winno tchnąć duchem chrześcijańskiej pobożności. Jeśli dusza wychowawcy i ucznia nie jest tą świętą atmosferą przesiąknięta, cała nauka małe owoce przyniesie... Studjum świeckiej wiedzy winno iść w parze z kształceniem cnót chrześcijańskich w duszach młodzieży“.

Poszanowanie mianowicie człowieka i pracy występuje wybitnie szczególnie tam, gdzie Ojciec św. mówi o kontrakcie i zapłacie. Wrew liberalnym poglądom, że kontrakt wtedy jest ważny, gdy go zawierają obie strony dobrowolnie, stwierdza, że obok tego do ważności kontraktu trzeba także, by był sprawiedliwym. „Przypuściwszy — pisze, — że robotnik i przedsiębiorca dobrowolną zawarli umowę... to ponad ich wolą istnieje jeszcze przyrodzone prawo sprawiedliwości, które wymaga, iżby płaca wystarczyła robotnikowi oszczędnemu na koszta utrzymania“. Wynika więc stąd, że pracownik ma prawo zwalczać taki kontrakt pracy, który nie odpowiada temu drugiemu warunkowi, choćby się nawet poprzednio nań zgodził.

A o płacy za pracę! „Święto prawo natury wymaga, by ojciec rodziny zapewnił dzieciom utrzymanie; natura skłania go do starań i o przyszłość dzieci, by je zabezpieczyć przeciw doczesnym nieszczęściom i przed biedą ustrzedz. On to bowiem w dzieciach żyje i niejako w nich się powtarza“. Stąd też w encyklice „Rerum novarum“ ustala Leon XIII zapłatę familijną, jako jedynie słuszną zapłatę za każda pracę.

Wielki Papież swoje starania o przywróceniu prawa Bożego w życiu rozciągnął także i na dziedzinę międzynarodowych stosunków. „Wraz z odrzuceniem chrześcijaństwa, które — mówił Leon XIII w roku 1902 — ma moc zjednoczenia ludów... coraz więcej utwierdzał się egoizm, skutkiem czego narody, nawet nie wrogo względem siebie usposobione, zawistnem na siebie patrzą okiem. Dlatego zatraciły pojęcie o potrzebie ochrony słabych i uciśnionych i w dążeniu, by narodowe bogactwa pomnażać w nieskończoność, uznają względy tylko użyteczności i politykę faktów dokonanych... Stąd ciągle wzrastające i nieograniczone zbrojenia wojenne, albo — lepiej, pokój zbrojny, którego zgubne skutki w niejednym punkcie równają się następstwom wojny“. Z okazji pokojowej konferencji w Hadze (od której na żądanie Włoch został usunięty) w r. 1899 pisał: „Pokój może się opierać jedynie na chrześcijańskiem prawie. Chciano stosunki międzynarodowe uporządkować przez nowe przez prawo użyteczności, prawo mocniejszego, prawo faktów dokonanych i przez żywe zasady, które zaprzeczają wiecznym i niezmiennym zasadom sprawiedliwości. To jest grzech główny Europy!“

Przeszedł Leon XIII wszystkie dziedziny ludzkiej twórczości, wszędzie prawo chrześcijańskie, Boże stosując do warunków życia. Słusznie mógł w roku 1894 w encyklice „Praeclara grtaulationis“ napisać: „Katolicy którzy zgodnie z zasadami wiary poddają się kierownictwu Stolicy Apost., winni się zapoznać z naukami, któreśmy sami chrześcijaństwu ogłosili. Z nich to winni stosownie do okoliczności i warunków czerpać zasady dla swojego myślenia i reguły do działania“.

Istotnie! Bowiem pisma Leonowe tworzą system; dają syntezę, chrześcijańskie ujęcie wszystkich dziedzin życia ludzkiego. I jeśli kiedy, to dziś, w okresie zachwiania się wielu naukowych systemów społecznych, filozoficznych i politycznych, odświeżyć trzeba nauki „Papieża robotników“, Odnowiciela filozofji chrześcijańskiej, Rozjemcy w sporach politycznych.

Trzeba wrócić do Leona XIII. **(Pejot.)**

Po wystawie Przemysłu Rodzimego w Grudziądzu.

Gdy w dniu 10 maja o godz. 12-ej w południe otwarły się dla publiczności drzwi Wystawy, urządzonej staraniem Narod. Org. Kobiet w Grudziądzu, stwierdzono naogół z zadowoleniem, że cel Wystawy został osiągnięty. W strojnie i pomysłowo udekorowanych kioskach zgromadzono bogactwo rodzimych wyrobów: miejscowy drobny przemysł jak i najróżnorodniejsze roboty ręczne kobiece, rywalizujące o palmę zwycięstwa.

Ogólną uwagę zwracały pomysłowością oraz artystycznem wykonaniem batiki p. Polakiewiczówny, hafty kościelne p. Bronikowskiej jako też aplikacje i trykotaże p. Podhorskiej. Rzucały się w oczy widza roboty pp. generałowej Kasprzyckiej, kapitanowej Niewiakowskiej, Żychlińskiej, Szandrachowej i Paszotowej, czarując pięknym rysunkiem wykwintnym doborem barw i oryginalnością zarówno znawców jak i laików. N. O. K. własny wystawiła kiosk, który przeogromną zawierał ilość eksponatów artystycznej wartości pań: senat. Szychowskiej, rotm. Wiśniewskiej, por. Olechnowiczowej, Dr-wej Jossowej Sodalicji Marjańskiej i wielu innych. Nie mniej podobały się prace w gustownie udekorowanym kiosku „Ziemianek“ oraz barwne a tak pełne prostoty hafty Zakopiańskie p. Sokołowskiej. Płaskorzeźba i strzyżony dywan p. gen. Ładosia (prace wykonane w więzieniu w Irkucku) również żywo zainteresowały zwiedzających.

Szkoła Sztuk Pięknych prof. Szczeblewskiego zasługuje na specjalne wyróżnienie: mianowicie obrazy, szkice, i rysunki panień Zelmówny, Mantheyówny, Barówny, Terpiłowskiej, jak i p. Brzezińskiego zniewalały do podziwu zarówno dla kompozycji jak dla zupełnie nieprzeciętnej techniki wykonania. Prawdziwą ozdobą Wystawy były drobne eksponaty wszystkich szkół wykazywały one bowiem wielką sprawność i doskonały kierunek praktyczny; podkreślić przedewszystkiem należy dział guzikarstwa, stosowany w Szkole Wydziałowej oraz wszystko to co stworzyły pilne ręce małych obywateli i obywatelek jak: wycinanki, roboty na kanwie i płótnie najrozmaitszym ściegiem, wyroby z gliny itd. Nie można też pominąć szkoły prywatnej p. Jochem, której prace złożyły się na ładną całość, dającą miłe i dodatnie wrażenie.

Dział sztuki stosowanej prócz batików reprezentowany był przez eksponaty pp. Boberskiej i Gaede; ładne też były tego rodzaju roboty pp. Berneckiej, Radzińskiej i p. Małowicza.

Wyroby tokarskie inżyniera Grabowskiego odznaczały się pomysłowością i pięknem wykonaniem, co da możność niektórym firmom naszym, posługującym się dotąd jeszcze wyrobami niemieckiemi, czerpać ze źródła rodzimego w myśl hasła :Swój do Swego. Lustra z szlifiarni p. Matuli ładnie zarekomendowały się jak również wzory druków i pieczątek p. Wł. Kulerskiego. Pomysłowe efekty świetlne firmy: Polskie Tow. Elektryczne wzbudziły ogólny zachwyt.

Po rozpatrzeniu jakowości i celowości wystawionych eksponatów Komitet Jury przyznał następującym Wystawcom dyplomy względnie uznania: pp. Bronikowskiej, Boberskiej, Gaede, gen. Kasprzyckiej Niewiakowskiej, Paszotowej, Szandrachowej, Żychlińskiej Polakiewiczównie, Podhorskiej, Ziemniankom oraz Zakładowi Domu Karnego za zbiorowe prace rzemieślnicze wykonane tamże pod kierownictwem p. dyr. Maciejewskiego.

Adamowa Korzeniewska.

Kilka słów o teatrze.

Nie wiem czy gdzieindziej mówi się więcej o teatrze aniżeli w Grudziądzu. Wystarczy zupełnie, że zejdą się dwie lub trzy osoby tylko, a już zajmują się kwestją odbudowy teatru. W jakich bajecznie śmiałych i jaskrawych barwach malują tacy przyszłość nowego teatru. Jakże świetną rokują mu przyszłość i jak olbrzymie przewidują powodzenie. I biada ci wtedy nowy przybyszu na terenie Grudziądza, jeśli z niebacznem wyrwiesz się słowem, lub jak najciszej zaprzeczysz, że nie zawsze spełnia się to, o czem się marzy, lub co się przewiduje.

I wtedy choćbyś był patrzał na niejedne borykania i niepowodzenia innych teatrów, musisz uwierzyć, że tu w Grudziądzu jest zupełnie inaczej. Musisz uwierzyć gorącym zapewnieniom tych, wśród których się znajdujesz, że właśnie Grudziądz należy do wyjątków. Jeśli jesteś tedy przyjacielem teatru i aktora, miły przybyszu, zaczynasz się rozanielać, padasz z rozczuleniem w otwarte ramiona tych, którzy tyle mają zrozumienia dla sztuki i kultury, którzy rozumieją potrzebę istnienia teatru w Grudziądzu i nie żegnając się, pędzisz na oślep do teatru, nie patrzą nawet na afisz. Drżysz z ciekawości, chcąc zobaczyć te tłumy śpieszące do lóż i krzeseł by dać wyraz zrozumienia, aby poprzeć te niezbędną placówkę kultury. Jakież smętne musi być twe rozczarowanie jednak, kiedy wkoło siebie zobaczysz pustkę śmiertelną i zimno wiejące ze wszystkich miejsc niezajętych.

Oto jest przykład najlepszy zrozumienia, i chęci poparcia naszego przybytku sztuki.

Nie zrażasz się jednak przybyszu i myśląc, że tym razem ciepło wiosenne wygnało wszystkich poza mury miasta, idziesz w wieczór następny na inną już sztukę. To samo przecie, co wieczoru zeszłego. — Taka sama smętna i zimna pustka wieje ze sali i lóż i ze sceny i serc aktorów, którzy w beznadziejnem oczekiwaniu na publiczność stracili ochotę do gry, stracili wiarę w życzliwość i uznanie publiczności miejscowej.

I nie wiadomo, co jest przyczyną tego braku przywiązania do sceny. Czy może jest wina Dyrekcji, że nie odpowiednie daje sztuki? Przeciwnie, mieliśmy taki wybór rzeczy najrozmaitszych, że przecież któraś z nich powinna się była podobać i znaleźć uznanie u publiczności.

Były w tym roku na scenie rzeczy tak poważne i głębokie jak Kordjan, były sielanki tak miłe i jasne jak „Dzień, Świt i Noc, były pełne humoru komedje Fredry i Bałuckiego, były barwne sztuki ludowe, wreszcie i farsy francuskie jak wczoraj np. Hennequina „Czy jest co do oclenia“.

Widzimy więc, że Dyrekcja Teatru zrobiła wszystko, co było w jej siłach. Trudno przecie by nie wystawiała rzeczy do wystawienia nie możliwe. Zrozumienie zdaje się dla teatru jest, bo jakże inaczej tłumaczyć sobie te poważne zapewnienia o świetnej przyszłści teatru. Mimo wszystko przecież teatr prawie zawsze świeci pustkami. Kilka tylko było przedstawień na których zebrała się większa ilość osób.

A wiemy przecież, że publiczność Grudziądza umie jeśli chce okazać sympatję artystom. Najlepszym dowodem niech będzie wieczór pani Hartmanowej, gdzie cały prawie Grudziądz znalazł się w murach teatru.

I gdybyśmy tak zawsze, jak w ten wieczór właśnie całemi tłumami schodzili się do teatru, nie byłoby troski, co będzie w przyszości z teatrem. Wstyd byłby dla nas wielki, gdyby trzeba było teatr, jedyną placówkę kulturalna w Grudziadzu zamknąć dla braku funduszów. Nie dajmy więc zamknąć sobie teatru, nie wydalajmy od siebie artystów, którzy tyle razy przyczyniali się do uprzyjemnienia nam długich wieczorów zimowych.

A teraz kilka słów o przedstawieniu sobotniem. — Mieliśmy tedy farsę francuską na scenie, którą Dyrekcja Teatru wystawiła chyba tylko dlatego, aby sztuka ta mocno opieprzona, ściągnęła szersze tłumy publiczności.

Nad treścią sztuki niema się co rozwodzić. Możnaby jedynie skreślić niektóre drastyczności, które możeby uszły, gdyby rzecz była grana w języku francuskim, który ma tę właściwość, że sprawy najzdrożniejsze jakoś wytworniej i bardziej elegancko brzmią, niż w naszym języku, który się do fars tego rodzaju zupełnie nie nadaje. Podkreślić trzeba jeszcze, że tłumaczenie farsy było miejscami zupełnie chybione przez podkreślanie niektórych powiedzeń i naodwrót przez ukrywanie tego, co powinno być uwypuklone.

Gra naogół wypadła nie najgorzej choć widać było pewien pośpiech w przygotowaniu. Najlepszym bezwątpienia był w roli hrabiego de Frivolin p. Łoziński, którego grę mieliśmy już sposobność na tem miejscu niejednokrotnie podkreślić. Paulinę, córkę Dupontów zagrała bardzo dyskretnie i miło p. Kostecka, której uroda przyczyniła się do podniesienia całości.

Szkoda tylko, że p. Olderowicz w roli sędziego Dupont był zanadto krzykliwy i rubaszny i więcej nam przypominał hreczkosieja polskiego, aniżeli wytwornego prezesa, mającego ambicję być kochankiem pięknej Zeze.

Panną Turońska jak zwykle z roli swej wywiązała się bez zarzutu. Reszta artystów starała się, aby farsa jak najlepiej wypadła. Wolelibyśmy jednak w przyszłości o ile koniecznie mają być farsy francuskie w repertuarze, o rzeczy bardziej dowcipne niż drastyczne.

M. S.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Wtorek Jana pap. Wschód słońca 3.51 zachód 8.4. Wschód księżyca 1,47. zachód 1.21.

—** **Teatr Miejski (Tivoli).** Dziś w poniedziałek przedstawienia niema,

We wtorek, dnia 27 bm. wiecz. o godz. 8-ej świetna farsa Hennquina pt. „CZY JEST CO DO OCLENIA". Szampański humor oraz świetna gra artystów, pobudzają widza do ustawicznego śmiechu. Kto się chce ubawić, niechaj przybędzie na wtorkowe przedstawienie, tembardziej, że zniżki ważne.

W środę wiecz. o godz. 8-ej „KRAKOWIACY I GÓRALE" pożegnalny występ p. Kopczyńskiego. Zniżki ważne.

Sprzedaż biletów czynna w kancelarji teatru oraz w Wielkopolance u p. Kowalczyka. Telef. teatru 756.

—** **Z Komitetu Wystawy rodzimego przemysłu.** Zainteresowane osoby uprasza się o przybycie we wtorek dnia 27 bm. o godz. 6 do auli Gimnazjum żeńskiego przy ul. Trynkowej gdzie odbędzie się uroczyste wręczenie dyplomów z Wystawy Przemysłu Rodzimego. **Komitet Jury.**

—** **Aparaty alarmowe Straży pożarnej** zostały już w sobotę naprawione i są czynne

—** **Zebranie Związków budowlanych w Grudziądzu.** W niedzielę odbyło się w Leśniczówce zebranie budowniczych całego Pomorza, które zastanawiało się nad założeniem organizacji zawodowej budowniczych.

Jako delegaci przybyli reprezentanci rzemiosła budowlanego z Poznania.

Po ceremonjach powitalnych zagaja p. Jarocki — Toruń zebranie i dziękuje p. Bischoffowi, syndykowi Izby Rzemieślniczej w Toruniu za poczynione zabiegi, około zwołania obecnego zjazdu.

Następnie powierzają zebrani przewodniczenie zebrania budowniczemu Wysnerowi z Poznania, który dobiera sobie biuro i przedkłada porządek obrad.

Pan Jarocki referuje konieczność założenia związku i przedstawia bardzo przykry stan, w którym znajduje się budownicze rzemiosło w Polsce, a mianowicie na Pomorzu. Podatki, nakłady, przykre położenie gospodarcze, ustawodawstwo — wszystko to składa się na spotęgowanie fatalnego stanu rzeczy. W samej rzeczy budowniczy nie znajdują poparcia i należytego posłuchu w Sejmie i ministerstwach, albowiem idą boczem i nie mają organizacji za sobą.

W dyskusji stwierdzają obecni jednogłośnie konieczność założenia związku i postanawiają, że siedzibę tego związku być ma to miasto, w którem znajduje się Izba Rzemieślnicza w tym wypadku.

Ożywiona wywiązuje się następnie dyskusja nad formą pobierania składek celem utrzymania biura związku. Wyłania się myśl skoordynowania prac tego biura z Izbą Rzemieślniczą (!) Syndyk p. Bischoff podkreśla, że koszta nie mogą odgrywać roli wobec tego, że do stanu budowniczego napływają ludzie bez patentów, wyszkolenia, którzy wykonują prace bez kontroli dla tego, że organizacja stanowa nie stoi takiemu partactwu na przeszkodzie.

Zebranie omawia w dalszym ciągu szereg spraw dotyczących interesów zawodu.

—** **Pomorskie Tow. Opieki nad dziećmi w Toruniu** otworzyło z dniem 1 czerwca br. kolonję kresową w Gdyni — rezerwując po 10 miejsc wolnych w każdym sezonie dla dzieci **z miasta Grudziądza.** — Opłata na dzień za dziecko wynosi w lipcu i sierpniu 1 zł. 75 groszy. Miesiąc lipiec jest przeznaczony dla dziewczynek szkół powszechnich.

Zgłoszenia osobiste rodziców chcących wysłać dzieci nad morze na tę kolonję przyjmuje od 8 czerwca codziennie od g. 3—6-ej popoł. delegatka Pom. Tow. Opieki nad dziećmi P. Helena Kunertowa, ul. Lipowa 1, III piętro, Równocześnie udziela wszelkich bliższych informacji.

—** **Wypłata rent.** Wypłatę rent za czerwiec br. uskutecznia miejscowy Urząd pocztowy w następującym porządku: wypłata rent wojskowych w dniu 30 maja, wypłata rent cywilnych w dniach 2 i 3 czerwca.

—** **JWPanu Dr. Jossemu** składam serdeczne podziękowanie za bezinteresowne zbadanie stanu zdrowia 57 dzieci należących do VI drużyny „Zuchów" w Grudziądzu.

Helena Kunertowa.

—** **Podziękowanie.** W imieniu Zarządu Nar. Org. Kobiet w Grudziądzu, najuprzejmiej dziękuję za uświetnienie Wystawy drobnego rodzimego przemysłu, urządzony naszem staraniem w dn. 10—15 maja br. przez wzięcie w niej udziału, następującym firmom: „Unji" tj. WP, dyr. Czarlińskiemu, „Pomeranji" — WP. Wolskiemu, „Etka" — WP. Łotyszowi i S-ce WWPP. Najdrowskiemu i Cerafickiemu.

Oprócz powyżej wymienionych składam także serdeczne podziękowanie za okazanie nam tak wybitnej i ofiarnej pomocy przy urządzeniu Wystawy WWPP. Pułk. Voglowi, inż, Szepetysowi, prof. Szczeblewskiemu i insp. Wodwudowi, a także prasie miejscowej za umieszczone sprawozdania.

K. Korwin-Piotrowska
przewodnicząca Oddz. Nar. Org. Kobiet w Grudziądzu.

Ruch towarzystw.

— **Zebranie Zarządu Sokoła** odbędzie się w środę dnia 28 maja o godz. 7 i pół w lokalu Poznańsko - Warszawskiego Banku Ubezp. ul. 3 maja 11 III piętro. Na porządku obrad ważne sprawy. Pożądanem jest, by wszyscy członkowie Zarządu w komplecie się stawili. Czołem!

w z. prezesa I wiceprezes.

—(rt) **Polskie Tow. Właśc. Nieruchomości.** Zebranie Tow odbędzie się we wtorek dnia 27 bm. o godz. 7 i pół wieczorem w hotelu pod „Złotym Lwem" ul. Trzeciego Maja. Omawiana będzie nowa ustawa ochrony lokatorów i szczegółowo objaśniona przez prawnika. Dla ważnych innych spraw prosi o liczny udział 10381. ZARZĄD.

Z Pomorza.

—** **TORUŃ. O sektę hodurowców** Na posiedzeniu Rady miejskiej z dnia 12 maja br. punktem ostatnim obrad była według sprawozdania „Słowa Pomorskiego" interpelacja podpisana przez radnych koła obywatelskiego w sprawie sekty hodurowców tzw. „kościoła narodowego". W interpelacji podpisani radni zapytują, co magistrat zamierza uczynić, ażeby sekcie wspomnianej uniemożliwić odprawianie nabożeństw w kościele reformowanych przy wałach.

Z wyjaśnienia ze strony magistratu wynika, że ten wzbraniał się udzielić swego zezwolenia miejscowym hodurowcom na odprawianie nabożeństw w tym kościółku. Dopiero pismo p. wojewody Brejskiego, domagające się od prezydenta miasta w tym kierunku wszelkich ułatwień dla tej sekty zmusiło magistrat do udzielenia żądanego pozwolenia. Podobnie działo się gdy magistrat zarządził postawienie posterunku policji przed kościołem. Jak w powyższej, tak i w tej sprawie na skutek telefonicznej interwencji p. wojewody Brejskiego magistrat musiał cofnąć zarządzenie. Postanowiono jednak na tem nie poprzestać, lecz poczynić kroki zmierzające do zlikwidowania tego bezprawia.

—** **KAMIEŃ. (Kor. wł.)** Przewagę handlu obcego odczuwa się u nas bardziej jeszcze, niż gdzieindziej. Widzi się to i na kolei, gdzie tyle wagonów ziemniaków wywożone jest przez hurtownika żyda Frühlinga w Chojnicach, który ma tak rozgałęzione stosunki, że stał się prawie monopolistą.

—** **GNIEW**, dnia 18 maja. **(Zebranie powiatowe Związku Zawodowego Osadników Rolnych na powiat Gniewski).** Zebranie zagaił prezes powiatowy p. Nowak pochwaleniem Pana Boga. Sekretarz p. Lorek odczytał sprawozdanie z poprzedniego zebrania, które bez zmiany przyjęto. Prezes p. Nowak odczytał sprawozdanie z przebiegu delegacji, która była w Warszawie, wykazując, że przez połączenie się Związków osadniczych wynika korzyść dla osadników. Zarazem referuje p. Prezes, że delegacja złożona z reprezentantów poszczególnych związków zawodowych była przyjęta w Ministerstwach Skarbu jako i Reform Rolnych, bardzo sympatycznie i że wspólne postulaty Związków osadniczych będą przyjęte i rozważane.

W sprawie składek członkowskich, uchwalono 1 funt żyta z morga. W dyskusji zabrał głos p. Rajski z Jelenia w sprawie drzewa opałowego, p. M. Klęczak ze Sprudowa w sprawie komisji szacunkowej. P. Lorek (sekretarz powiatowy) dając wyjaśnienie z działalności i zabiegów prezesa powiatowego p. Nowaka.

—** **BRODNICA. Niemiecki tupet.** Przed tut. sądem pokoju odbyła się znamienna rozprawa. Na ławie oskarżonych zasiadł rolnik Leon Reinik z Gorczenicy pod zarzutem występku z § 241 k. k. popełnionego przez to, że miał grozić N. Thomowi spełnieniem zbrodni, mianowicie zastrzeleniem. Na rozprawie sądowej okazało się zgoła co innego. Thom, zamożny osadnik z Gorczenicy, Niemiec dzierżawca polowania, polował wraz ze swoim rodakiem Mahronem na gruntach oskarżonego robiąc mu szkodę w zbożu. Zawiadomiony o tem Reinik udał się konno na miejsce, a ponieważ nie znał zupełnie obydwu myśliwych, wezwał ich, by z nim udali się do sołtysa, celem wylegitymowania się. Gdy Thom usłuchać nie chciał, wywiązała się sprzeczka, w czasie której Thom strzelił do Reinika ze strzelby i tylko szybkiemu uchyleniu głowy zawdzięcza ostatni, że uniknął śmierci, gdyż śruty przeleciały mu nad głową. Pomimo oczywistej swej winy — Niemiec nie zawahał się oskarżyć Reinika, że go najeżdżał koniem, że uderzył go kijem w rękę, że mu groził zastrzeleniem. Wszystkie te twierdzenia Thoma — okazały się po przesłuch. licznych świadków zgoła nieprawdziwemi, wobec czego sąd po przemówieniu obrońcy adw. Pawłowskiego, oskarżonego od winy uwolnił, nakładając koszta postępowania na butnego donosiciela.

—** **GDAŃSK. Z Tow. Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku.** Zarząd Towarzystwa donosi uprzejmie interesowanym na liczne ich zapytania, że Towarzystwo, które rozwija się wzorowo i zaszczycone jest protektoratem p. ministra Strasburgera, liczy obecnie 120 członków. Wkładki za rok 1923 wynosiły po 6 guldenów od członka — na rok zaś 1924 wynosi wkładka po 12 guldenów. — Zaległe wkładki raczą P. T. Członkowie przesyłać do rąk p. Kazimierza Szymańskiego, Neugarten 7 — ponieważ Towarzystwo nie może opłacać kursora, a gotówkę zbiera na urządzenie inwentarza bibljoteki, którą liczni ofiarodawcy do skarbnika nadsyłają.

Z całej Polski.

—* **POZNAŃ. Uroczystości śpiewackie w Poznaniu w obecności Prezydenta Rzpltej.** Jak się dowiadujemy p. Prezydent Wojciechowski przyrzekł osobisty swój udział w XI wielkopolskim a II wszechpolskim zjeździe kół śpiewaczych. Zjazd odbędzie się pod honorowym protektoratem p. Prezydenta Rzpltej w czasie od 8 do 10 czerwca br.

—* **KOSTRZYN. Plaga szczurów.** Szczury tutaj rozmnożyły się bardzo. Dostawszy się do pewnego mieszkania, pogryzły dziecko. Chcąc zapobiedz dalszemu niebezpieczeństwu nakazał magistrat zakładanie trucizny przez kilka dni.

—* **SZAMOTUŁY. 275lecie Bractwa Strzeleckiego.** Tutejsze bractwo Strzeleckie, założone w roku 1649 przez Stanisława Franciszka Kostkę starostę z Lipna, Pana na Szamotułach, któremu nadał król Jan Kazimierz de dato Warszawa 15 grudnia 1649 prawo korporacji, obchodzi w dniach 24, 25 i 26 maja br. 275-letni jubileusz swego istnienia. Dzięki staraniom zarządu Bractwa oraz Komitetu Jubileuszowego, zapowiada się ta uroczystośc nadzwyczaj piękuie, a uczestniczyć w niej będzie p. wojewoda Bniński i p. generał Raszewski, Dow. DOK. VII z Poznania. Spodziewany jest dość liczny udział Bractw z innych miast, wobec czego będzie bardzo ożywione ubieganie się przy tarczach o godność Króla Jubileuszowego, — Pozatem przygotowało miejscowe Bractwo dużo wysokocennych premji dla najlepszych strzelców. Jest to jedna z nielicznych uroczystości jubileuszowych wśród miejscowych Towarzystw, mająca historyczne znaczenie dla naszego prastarego grodu.

—* **WARSZAWA, Poświęcenie hangaru.** W niedzielę odbyła się w porcie lotnictwa cywilnego w Warszawie na polu Mokotowskiem uroczystość poświęcenia nowego hangaru dla samolotów cywilnych komunikacji pasażerskiej, wybudowanego środkami ministerstwa kolei żel. W uroczystości otwarcia wzięli udział członkowie rządu, przedstawiciele sejmu i senatu i organizacji społecznych, popierających lotnictwo, oraz przedstawiciele prasy. W czasie poświęcenia minister kolei żelaznych inż. H. Tyszka wygłosił przemówienie, w którem podkreślił działalność ministerstwa kolei żelaznych na polu lotnictwa cywilnego. Nastepnie odbyła się rewja samolotów cywilnych.

—* **WARSZAWA. Zakończenie strajku szewców.** Prowadzony przez szereg dni uporczywy strajk robotników szewskich, zakończył się uzyskaniem żądanych warunków przez pracowników.

—* **ZAKOPANE. Zgon.** Zmarł tu w 71-ym roku życia Juljan Zubczewski b. dyrektor seminarjum nauczycielskiego w Stanisławowie i autor wielu prac pedagogicznych. Zmarły był ojcem małżonki obecnego p. ministra spraw wojskowych gen. Sikorskiego.

—* **LWÓW. Wulkan pod Lwowem.** Gazety warszawskie przyniosły w tych dniach „autentyczną" wiadomość, że o 35 klm. na północo-wschód od Lwowa w pow. dóbrzyckim pomiędzy wsiami Wołoszczyzną i Romanówką od kilku dni słychać było ponure, podziemne grzmoty, których powodów nikt nie umiał sobie wytłumaczyć.Tymczasem oto przed dwoma dniami zauważono, że w pewnym miejsu na tym terenie utworzyły się dwie rozpadliny, zrazu niewielkie, które rozszerzały się z niezwykłą szybkością. Niebawem wspomniane rozpadliny tak się pogłębiły, że zaczęły się sączyć strumienie ogniste, o zawartości bardzo podobnej do lawy wulkanicznej, i unosić opary, oraz dymy wulkaniczne. Zjawiska te wywołały panikę wśród ludności. Kratery rozszerzają się ustawicznie i wzmacniają czynność.

Wiadomości powyższej powyższej nie powtórzyliśmy, albowiem wydawała się nam tak wiarogodną jak z „niebios spadające szprotki w Mławie". A. W. donosi dziś, że wiadomość o wulkanach, nie polega na prawdzie.

REKLAMA.

„Błędne ognie" — z Anitą Berber w teatrze świetlnym „Orzeł" Nocne spelunki wielkomiejskie. — Palarnia opium. Życie górników. — Zalew kopalni — to główne rysy wielkiego dramatu, który od dziś wystawia „Orzeł". Naznaczyć musimy, że nawet podczas silnego gorąca teatr jest dobrze wentylowany.

„Apollo". Dzisiaj w poniedziałek premjera potężnego dramatu z życia 3 kobiet pt.: „Ostatni romans Don Juana". Główne role odtwarzają trzy piękności: Anita Berber, Olga de Org, Lya de Putti i Reinhold Schünzel. Oprócz tego dramat 7-aktowy pt. „Na tropie szpiegów niemieckich podczas wojny europejskiej".

Ze sportu.

Warszawa, 25. 5. (PAT). Rozegrane tu zawody piłki nożnej między Wartą poznańska a Polonią warszawską zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 (1:0). Warta wystąpiła w składzie osłabionym, Polonia z Grabowskim I w bramce oraz Jankiem Lothem w ataku. Przez cały czas gry Polonia miała widoczną przewagę nad gośćmi, jednak nie umiała wykorzystać wielu dogodnych sytuacji pod bramką Warty. Bramki dla Warty strzelili Dabert i Przybysz, dla Polonji Janek Loth i Hamburger z karnego. Publiczności bardzo dużo. Sędziował dobrze p. Mandel. Stosunek kornerów 17:5 dla Polonji.

Kraków, 25. 5. (PAT). Dziś odbyły się tu zawody piłki nożnej między klubem III. Ker (Budapeszt) a Cracovią z wynikiem 5:2 na korzyść Węgrów. Stan boiska po burzy znacznie utrudniał grę.

Łodź, 25. 5. (PAT). Wczorajsze zawody piłki nożnej pomiędzy węgierskim klubem Vivo A. C. a ŁKS. zakończyły się zwycięstwem ŁKS. w stosunku 2:1 (1:1)

Dzisiejsze zawody piłki nożnej między ŁKS. a Vivo A. C. zakończyły się wynikiem remisowym 3:3 (3:1), przyczem Łódź prawie do końca grę prowadziła 3:1.

Łódź, 25. 5. (PAT). Niedzielny bieg okrężny „Głosu Polskiego" zakończył się zwycięstwem Woltersdorfa poraz trzeci z rzędu, wobec czego zgodnie z regulaminem puhar „Głosu Polskiego" przechodzi na własność Woltersdorfa.

Poznań, 25. 5. (PAT). W zawodach piłki nożnej miedzy Legją warszawską a Unią zwyciężyła ta ostatnia w stosunku 3:1 (1:0) Do i po przerwie przeważała Unia.

Lwów, 25. 5. (PAT). Wczoraj odbyły się tu zawody piłki nożnej między budapeszteńskim klubem Zugloi a Czarnymi, które zakończyły się zwycięstwem Węgrów w stosunku 4:0.

Lwów, 25. 5. (PAT). Dzisiejsze zawody piłki nożnej między lwowską Pogonią a budapeszteńskim klubem Zugloi zakończyły się zwycięstwem Lwowian w stosunku 2:0 (1:0). Drużyna lwowska grała bardzo ofiarnie i dzięki pracowitej grze Słoneckiego na skrzydle i Lachowicza w bramce oraz pięknym kombinacjom Garbienia pod bramką odniosła bardzo zaszczytne zwycięstwo. Drużyna węgierska odznaczała się bardzo ładnemi kombinacjami oraz grą fair, jednak miała dziś swój dzień nieszczęśliwy, dzięki czemu przestrzeliła 4 prawie pewne pozycje.

Lwów, 25. 5. (PAT). Dzisiejsze zawody piłki nożnej pomiędzy Wisłą krakowską a żydowskim klubem Hasmonea zakończyły się zwycieswem Wisły w stosunku 2:1 (2:0). W czasie gry zdarzył się bardzo przykry wypadek, mianowicie Reyman II. (Wisła) pobił się z graczem Hasmonei Schneidrem. Sędzia obu graczy wykluczył z boiska. Bezpośreduio po tem publiczność żydowska rzuciła się na Reymana i pobiła go laskami. Cała prasa lwowska, komentując ten fakt, spodziewa się, że Wisła otrzyma pełną satysfakcję od żydowskiego klubu sportowego Hasmonea, ponieważ zajście miało miejsce na boisku Hasmonei.

Praga, 25. 5. (PAT). Walka między Czechosłowacją a Nową Zelandją o puhar Davisa, zakończyła się zwycięstwem Czechosłowacji w stosunku 4:1

Praga, 25. 5. (PA5). W otwarciu międzynarodowego kongresu związków piłki nożnej wzięło udział 81 delegatów 26-iu państw. Do federacji przystąpiło 6 nowych związków. Kongres postanowił ponownie przyjąć Anglę, Szkocję. Południową Walję i Irlandję.

Paryż, 25. 5 (PAT). Rozpoczęte tu rozgrywki olimpijskie piłki nożnej dały następujące wyniki: Włochy — Hiszpanja 1:0 Szwajcarja — Litwa 9:0, Czechosłowacja — Turcja 5:2, Stany Zjednoczone — Łotwa 1:0.

Polski Związek Żeglarski.

Na skutek porozumienia się Zarządów Pierwszego Polskiego Klubu Yachtowego w Gdańsku, Klubu Żeglarskiego w Chojnicach, Sekcji Żeglarskiej Wojskowego Klubu Wioślarskiego w Warszawie i Sekcji Wioślarskiej Akademickiego Związku Sportowego w Warszawie, dnia 11 maja rb. w Tczewie, odbył się Zjazd upełnomocnionych przedstawicieli tych klubów w osobach pp. J. Klejnot-Turskiego, O. Weilanda, P. Huettera, L. Lewandowskiego, E. Jażdżewskiego i por. Trzepałko, w celu założenia Związku Żeglarskiego tj. organizacji, któraby objęła cały teren Rzeczypospolitej Polskiej dla poparcia sportu żeglarskiego uprawianego przez amatorów, urządzanie regat włącznie aż na morzu, rozwijania i popierania budownictwa, statków, rozbudzenie zamiłowania do żywiołu wodnego, by stworzyć podstawy do żeglarstwa polskiego, wreszcie obrony interesów poszczególnych członków Związku itp. Wynikiem Zjazdu jest powstanie takiego Związku pod nazwą „Polski Związek Żeglarski". W skład tymczasowego Zarządu Związku weszli pp. J. Klejnot-Turski jako prezes, O. Weiland i B. Hubert, jako viceprezesi, skarbnik p. Huetter, zastępca (vacat), sekretarz por. F .Trzepałko, zastępca (vacat), pozatem każdy Klub, który przystąpi do związku wydeleguje do Zarządu po jednym przedstawicielu w charakterze ławnika. Tymczasowy Zarząd powołał Komisję statutową i regulaminową, przedłoży statut do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do zatwierdzenia, zadeklaruje przystąpienie Związku do Polskiego Związku Związków Sportowych do Międzynarodowego Związku Sportowej Żeglugi Krążowniczej,ć oraz zawrze kontakt z pokrewnymi Związkami. Pozatem Zjazd polecił Zarządowi zgłoszenia udziału w tegorocznej Olimpjadzie Paryskiej w yachtingu, na yachcie-mono, (typ jolka francuska 5-cio metrowa, prowadzona przez jednego amatora, o ożaglentu 20 mtr. kw.). Zawody kwalifikacyjne mają się odbyć dnia 29 maja w Chojnicach i 8 czerwca w Warszawie

Z sali sądowej.

Przez II Izbę karną Sądu okręgowego w Grudziądzu zasądzony został w dniu 20 maja 1924 Hermann Schleritt, stolarz żonaty z Grudziądza. ul. Sobieskiego **na 8 (ośm) lat ciężkiego więzienia** z wliczeniem aresztu śledczego od 20. 10, 23 W roku 1921 zabrał Schleritt na szkodę Maksa Schwartza w Grudziądzu za pomocą włamania się pasy zapędowe, dnia 18. 7. 22. włamał się również do p. Schwartza i zabrał znów pasy zapędowe, jednocześnie zasądzony jest Schleritt, za podpalenie budynku, w którym mieściła się stolarnia p. Maksa Schwartza.

W dniu 22 maja br. zasądzony został przez I Izbę karną Jan Warczak, handlarz koni z Sliwiczek pow. Świecie **na 2 lata i 6 mies. więz. i utratę praw obywatelsk. przz lat 5**, że będąc już poprzednio za kradzież kilkakrotnie karany, zabrał w listopadzie 1921 2 mtr. wałków na szkodę leśnictwa Sarnia Góra.

Jan Dunajski, robotnik z Nicponi pow. Gniew. zasądzony na 6 miesięcy więzienia, że w grudniu 1923 przemocą dopuścił się czynów nierządnych na dziewczynie nie mającej lat 14.

Stanisław Przybylski, b. posterunkowy Policji Państw. w Leśnej Jani pow. Gniew zasądzony został na 6 tygodni więzienia z wliczeniem aresztu śledczego. Przybylski zabrał szkodę Franciszka Dochringa w Leśnej Jani 1 parę kalesonów 1 skórkę jagnięcą, książki, papiery, teczki do akt i inne drobne rzeczy — za inne rzeczy, o które oskarżony był, został uwolniony.

Rzeczy ciekawe.

— **Historja ostatniego fortepianu Chopina.** W związku z mającym się odbyć koncertem na cel zakupienia dla Muzeum Narodowego fortepianu Chopina dowiadujemy się, że fortepjan ten należał do wielkiego mistrza naszego i był jednym z wypożyczonych przez firmę Pleye'la. Ostatnio fortepjan ten znajdował się w mieszkaniu Chopina w Paryżu plac Vendome 12. Po śmierci Chopina instrument sprzedano na licytacji. Nabyła go uczennica Chopina i wielbicielka p. Spirling, która następnie fortepjan ten przesłała do kraju, ofiarowując go siostrzenicy Chopina p. Ludwice Jędrzejewiczównie Aby instrument drogocenny nie został w drodze zamieniony p. Spirling napisała własnoręcznie na wewnętrznej stronie „Pour. Louise". Wewnątrz fortepjanu na klapie przymocowana jest tablica z bronzu z wyrytym napisem, stanowiący świadectwo dla fortepjanu, stwierdzające, że jest to fortepjan, na którem mistrz komponował do swojej śmierci (17 października 1849). Urządzony koncert staraniem Komitetu dla nabycia tej pamiątki narodowej za cenę 600 dolarów odbędzie się 25 maja rb. o godz. 12-ej w poł. w Wielkim Teatrze. Najniewątpliwiej publiczność dołoży wszelkich starań by ta pamiątka drogocenna dostała się istotnie do muzeum Narodowego.

— **Zaginiona wyprawa polarna.** (30 podróżników zamkniętych wśród lodów). Komisja finansowa folketingu sejmu duńskiego uchwaliła podzielić 65 000 kor. tytułem zapomogi na rzecz akcji, mającej na celu dokonanie poszukiwań zaginionej ubiegłego lata na wodach wschodniej Grenlandji szkuty ekspedycyjnej „Teddy", na której znajduje się 30 podróżników duńskich. Jak wiadomo z ostatnich doniesień ekspedycji ratunkowej, szkuta „Teddy" ugrzęzła wśród lodów w północnej części Grenlandji. Ekspedycja ratunkowa udaje się do północnej części Grenlandji na parowcu „Godthaab", który zaopatrzony jest w żywność na dwa lata. Jest nadzieja, że w okresie 3 miesięcy ekspedycji uda się uratować 30 podróżnych, zablokowanych w lodach.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

— **WYMIANA MAREK NA ZŁOTE.** Wczoraj w Departamencie obrotu pieniężnego odbyła się narada w sprawie wycofania znajdujących się w obiegu banknotów markowych, co rozpocznie się w czerwcu br. Szczegóły wymiany marek na złote ujęte będą w specjalnem rozporządzeniu Ministra Skarbu, które niebawem zostanie ogłoszone. Wymiana banknotów markowych odbywać się będzie do dnia 31 maja roku przyszłego, poczem niewymienione marki polskie utracą swą wartość.

Z Izby Przemysłowo - Handlowej Grudziądzko - Starogardzkiej.

SPRAWY CELNE. Z dniem 5 czerwca br. wejdzie w życie rozporządzenie Min. Skarbu oraz Przemysłu i Handlu w sprawie ujednostajnienia opłat manipulacyjnych przy urzędach celnych. Opłaty te pobierane będą w następującej wysokości: a) od towarów przewożonych, podlegających opłacie celnej — 5% od sumy cła, najmniej jednak 5,50 zł. od każdej przesyłki; b) od wymienionych w rozporządzeniu towarów przywożonych wolnych od cła (zboże w ziarnie, skóry surowe niewyprawiane i t.) — 0,25 zł. od 100 kg. wagi surowej, najmniej jednak 0,50 zł. od każdej przesyłki; c) od rud metalicznych i mineralnych, oraz fosforytów — 0,01 zł. od 100 kg. wagi surowej (najmniej jednak 0,50 zł. od każdej przesyłki); d) od innych towarów przywożonych wolnych od cła, a nie wyszczególnionych w rozporządzeniu powyższem — 0,10 zł. od 100 kg. wagi surowej (najmniej jednak 0,50 zł. od każdej przesyłki.

Od towarów wywożonych z kraju pobierać się będzie opłaty manipulacyjne w wysokości 0,02 zł. od 100 kg. wagi surowej najmniej jednak 0,50 zł. od każdej przesyłki. Przy obliczaniu opłat manipulacyjnych niepełne 100 kg. wagi przyjmuje się za pełne 100 kg. Od opłat tych wolne są zarówno przy przywozie jak i przy wywozie: węgiel (kamienny i brunatny), koks, torf, żywe ptactwo, ryby przywożone z połowu na łodziach rybackich i in., jakoteż wszelkie przedmioty przewożone na zasadzie umów o reewakuacji, rewindykacji, repatrjacji i odszkodowaniu.

Niezależnie od cła i opłat manipulacyjnych pobiera się od towarów przyjętych na skład urzędowy opłatę składową, przyczem opłaty tej nie pobira się za pierwsze 3 dni.

OBRÓT ARTYKUŁAMI NARKOTYZUJĄCYMI. Z dniem 20 bm. weszło w życie rozporządzenie Minisra Skarbu, w myśl którego opium surowe, opium lecznicze, opium do palenia i jego odpadki (dross itp.) haszysz, morfina, kokaina, heroina, wszelkie ich sole i przetwory, oraz te pochodne, które na podstawie badań naukowych będą uznane za wywołujące szkodliwe skutki dla zdrowia, wolno sprowadzać z zagranicy oraz wywozić za granicę tylko za zezwoleniem ministra Skarbu, wydanem w porozumieniu z Min. Spraw Wewnętrznych.

OPŁATY WYWOZOWE. Rozporządzeniem Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu wprowadzono opłaty wywozowe w wysokości: od melasy — 50 proc. zysku wywozowego, od maku i gorczycy 30 proc. zysku wywozowego, od jęczmienia — 60 proc. zysku wywozowego, od słodu — 30 proc. zysku wywozowego. Rozporządzenie to stosuje się do tranzakcji zawartych odnośnie jęczmienia po dniu 31 marca br. zaś odnośnie słodu po dniu 30 września z. r.

OBRÓT WALUTAMI ZAGRANICZNEMI. W rozporządzeniu o obrocie walutami zagranicznemi, wprowadzono następującą zmianę: w wypadku, gdy sumy złożone na rachunku w walucie zagranicznej wpłynęły na rachunek bezpośrednio z zagranicy, dysponowanie temi sumami nie podlega żadnemu ograniczeniom. Przepis ten nie dotyczy jednak specjalnych rachunków w walutach zagranicznych, które mają być sprzedane Bankowi Polskiemu na zasadzie przepisów dla towarów zakazanych do wywozu, lbo na zasadzie specjalnej umowy między eksporterami a instytucjami rządowemi.

KOMITET TARYFOWY PAŃSTWOWEJ RADY KOLEJOWEJ zaproponował na posiedzeniu dnia 14 bm. zasosowanie dla przesyłek wewnętrznych budulca drzewnego obrobionego, nieobrobionego, podkładów kolejowych. drzewa osikowego, kopalniaków, kostek brukowych i drzewa opałowego, taryfę wyjątkową 3, zaś dla przesyłek zagranicznych taryfę wyjątkową 8, przy stosowaniu zniżek do 15 proc. przy odległościach 300 km.

Komitet przekazał Ministerstwu Kolei rozpatrzenie wniosku delegata Izby naszej o obniżenie o 30% taryfy na węgiel i surówkę żelazną z G. Śląska, przeznaczoną dla przemysłu pomorskiego.

Z MNISTERSTWA KOLEI ŻELAZNYCH. Komitet Eksploatacyjny Państwowej Rady Kolejowej rozpatrywał dnia 14 bm. poszczególne wnioski członków i oświadczył się między innemi za przedłużeniem terminu wyładowywania do 9 godzin przynajmniej na dalszych bocznicach zakładów przemysłowych; za obniżeniem wygórowanych opłat za place składowe oraz za przyznaniem większym solidnym firmom prawa korzystania z kredytu przewozowego, przy odpowiedniem zabezpieczeniu należności. Powzięte uchwały będą jeszcze przedłożone do zatwierdzenia pełnej Radzie Kolejowej, która się zbierze w połowie czerwca br.

OPŁATY STEMPLOWE W MARKACH. Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, iż opłaty stemplowe — aczkolwiek ich stawki wyrażono w walucie złotowej, można uiszczać nadal znaczkami stemplowymi, opiewającymi na marki polskie, przy zastosowaniu przeliczenia 1 złoty — 1 800 000 mkp.

W SPRAWIE OGŁASZANIA WYPRZEDAŻY TOWARÓW DO WŁADZ POLICYJNYCH WZGL. DO IZB PRZEMYSŁOWO - HANDLOWYCH. Powołując się na par. 7 i 9 „o zwalczaniu nierzetelnej konkurencji" (Dz. Ust. Rzeszy Niem. rok 1909, str. 499) pan Wojewoda Pomorski zarządza co następuje: O każdej wyprzedaży zupełnej lub częściowej jakoteż odbywającej się w formie licytacji, którą właściciele towarów lub ich zastępcy uskutecznić zamierzają z powodu braku miejsca zmian budowlanych lokalu, ukończenia przedsiębiorstwa (sprzedaż, zwinięcie), ze względów likwidacyjnych, spadkowych itp. — należy przed ogłoszeniem i przed rozpoczęciem sprzedaży donieść na piśmie miejscowej władzy policyjnej, a w miastach Grudziądzu i Toruniu Izbie Przemysłowo-Handlowej, podając powód, miejsce i czas wyprzedaży, oraz załączyć tamże w podwójnem wykonaniu zupełny i przejrzysty wykaz przeznaczonych do wyprzedaży towarów wedle rodzaju lub gatunku z uwzględnieniem ich ilości. W miastach Grudziądzu i Toruniu odpowiednie doniesienie do miejscowej władzy policyjnej uskutecznia Izba Przemysłowo - Handlowa. W innych miejscowościach województwa Pomorskiego władze policyjne donoszą Izbom o wyprzedażach. Niezachowane tych przepisów karane będzie aresztem lub grzywną do 150 złotych.

IV. MIĘDZYNARODOWA ROLNICZO - PRZEMYSŁOWA WYSTAWA W RYDZE, odbędzie się od 20 lipca do 3 sierpnia br. W ostatnich dwóch latach Ryga odzyskała swój przedwojenny charakter mostu handlowego pomiędzy wschodem a zachodem, wobec czego należy się spodziewać, iż wystawa wzbudzi znaczne zainteresowanie i przyniesie korzyści. W Izbie naszej są do przejrzenia prospekty i warunki uczestniczenia.

TARGI JESIENNE W PRADZE odbędą się w czasie od 2 do 28 września br. W Izbie naszej są do przejrzenia regulamin targu oraz zgłoszenia dla wystawców.

WYSTAWA W DUNKIERCE. W dniach od 1 do 15 lipca br. odbędzie się Targ w Dunkerce. Koszty udziału staraniem Polsko - Francuskiej Izby Handlowej będą dla firm polskich znacznie zniżone. Koszta transportu wodą lub lądem nie wyniosą nawet 50 proc. normalnej taryfy. Ponieważ jeden stand będzie mógł służyć kilku wystawcom, koszty z tem związane nie wyniosą więcej, jak kilkaset franków. Byłoby wskazane, aby firmy, mające zamiar wziąć udział w wystawie, porozumiały się bezpośrednio z Polsko-Francuską Izbą Handlową w Warszawie Szkolna 10, celem uzyskania wspomnianych ulg.

EKSPORT SKÓR DO GRECJI. Wobec dużego zapotrzebowania na wszelkiego rodzaju skór wyprawnych z Grecji, Izba Handlowa Grecka otrzymuje liczne zapytania o źródła nabycia tychże za granicą. Byłoby więc możliwem znalezienie tamże zbytu i dla naszego przemysłu garbarskiego. Firmy reflektujące na nawiązanie stosunków, powinny przesyłać oferty z podaniem cen w dolarach f. c. Śniatyń lub fob Gdańsk pod adresem: Chambre de Commerce Hellenique, Gallatz rue Dommneasca 77 Rumanie.

W IZBIE NASZEJ SĄ DO PRZEJRZENIA:

1) Informacje z zakresu handlu maszyn i narzędzi z Włochami.
2) Sprawozdanie o sytuacji gospodarczej w Czechosłowacji
3) Sprawozdanie o sytuacji gospodarczej w Rosji.
4) Wschodnio-pruskie biuletyny gospodarcze.

Do każdego zapytania, skierowanego do naszej Izby, należy dołączyć opłaconą kopertę na odpowiedź, o ile zapytanie nie pochodzi od zarejestrowanych w okręgu naszej Izby przemysłowców i kupców.

Grudziądz, dnia 23 maja 1924 r.

Izba Przemysłowo - Handlowa
Grudziądzko - Starogardzka.

— **ZŁOTY POLSKI NA GIEŁDZIE PARYSKIEJ.** Paryż. (A. W.) Jak się dowiaduje korespondent Agencji Wschodniej złoty polski ma być wkrótce wprowadzony i notowany na giełdzie paryskiej.

— **WYSTAWA POLSKA W KONSTANTYNOPOLU.** Ministerstwo Przemysłu i Handlu podaje do wiadomości interesowanych sfer, że „Komitet Wystawy Polskiej w Konstantynopolu" jest organizacją niepodległą Ministerstwu Przemysłu i Handlu, jakkolwiek cieszącą się jego życzliwem poparciem.

Dlatego też dla uniknięcia pomyłek i przyśpieszenia w załatwieniu spraw należy wszelką korespondencję i zgłoszenia w sprawie Wystawy w Konstantynopolu adresować nie Min. Przem. i Handlu, lecz do „Komitetu Wystawy Polskiej w Konstantynopolu" Warszawa, Elektoralna 2, pokój 26.

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 26 5.

10-tą godzina przedpołudn em.

o lary Stanów Zjedn	5.15--5,16	złp.
Floreny holenderskie	192.60	„
Franki belgijskie	23,65	„
Franki francnskie	27,65	„
Fu nki szwajcarskie	91,05	„
Kenty angielskie	22,40	„
Korony austryjackie	7,22	„
Lirony czeskie	15.12	„
K ry włoskie	22.65	„
Korony norwejskie		„
Korony duńskie		„
orony szwedzkie		„
Dolary kaandyjskie	4.90	„
Bon złoty		„
Miljonówka		„
Pożyczka dolarowa		„
Pożyczka złota		„

Gdańsk, dnia 26 5.

Dolar	5,73
Złoty polski	111.1/2
Przekazy na Warszawę	110.1/2

Poznańskie Notowania Zbożowe

z dnia 24. 5. 1924.

Ceny w złotych loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych

Żyto 100 kg.	11.15—12.15
Pszenica	20.00—22.00
Jęczmień zwyczajny	—12.00
Jęczmień browarowy	13.50—14.50
Owies	11.25—12.25
Mąka żytnia	18.00—20.00
Mąka pszenna	34.50—36.50
Ospa żytnia	— 8.75
Ospa pszenna	— 9.00
Ziemniaki jadalne	3.00— 3.75
Ziemniaki fabryczne	3.00— 3.25
Pe nszka	
Wyka	
Groch polny	
Groch Wiktorja	
Seradela	
Słoma luźna	
Słoma prasowana	
Siano luźne	
Siano prasowane	

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny: Konstanty Dąbkowski.



Kawa słodowa
HA-ES-ES
jest jedyną, która zastępuje w właściwy sposób kawę zwyczajną. Kawa słodowa HA-ES-ES nie jest tylko palonem zbożem, lecz przyrządza się ją z rzeczywistego słodu według wypróbowanego własnego sposobu. Kawa słodowa HA-ES-ES smakuje wybornie, jest zdrowa, posilna i nadzwyczaj tania.
PRZYRZĄDZA SIĘ JAK KAWĘ ZWYKŁĄ
Wszędzie do nabycia!

Błędne ognie
(Szaleństwo z miłości)
Sensacyjny dramat życiowy z
Anitą Berber
w roli głównej
demonstrowany obecnie
w kinoteatrze
ORZEŁ
Księżniczka Suwarin
od czwartku
Następny program od czwartku
Księżniczka Suwarin
potężny dramat w 7 akt. Prócz tego
Charlie Chaplin
w nowych przygodach
348

Z powodu ogłoszenia Rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 maja 1924 o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych (Dz. U. R. P. nr. 42 z dnia 21-go maja 1924 r.)

wstrzymujemy narazie z dniem 1-go czerwca br.

przyjmowanie spłat hipotek niemieckich

Kolejne wydawanie cesji wzgl. kwitów mazalnych, dotyczących hipotek w zupełności spłaconych, nie ulega przerwie. Nowe warunki spłacania hipotek, przystosowane do przepisów wymienionego Rozporządzenia, podamy wkrótce do wiadomości.

Komunalny Bank Kredytwy w Poznaniu.

342

Instytucja bankowa prawa publicznego o popilarnej pewności.

Obwieszczenie.

Odbiór odpadków kuchennych w tutejszym Szpitalu Miejskim ma być wydzierżawiony na przeciąg jednego roku i to od dnia 15 czerwca rb. najwięcej dającemu.

Zarazem rozpisuje się **KONKURS** na dostawę artykułów spożywczych i innych artykułów pierwszej potrzeby na równy okres czasu. Dostawa mniej więcej obejmuje miesięcznie:

120 kg. wieprzowiny	70 „ soli
120 „ słoniny	48 „ cukru
52 „ wołowiny	8 „ kawy
32 „ skopowiny	15 „ kawy słod.
40 „ cielęciny	4 „ kakao
40 „ siekanego	1 „ herbaty
44 „ od brzucha	4 „ mączki kartofl.
60 „ kiszek	520 szt. śledzi
40 „ pomorskiej	9 ltr. octu
16 „ wieprz. nóg	100 kawałków mydła
2 „ szynki	100 pacz. proszku
2 „ kiełbasek	50 kg. sody
2 „ mózgu	10 pacz. modrego
8—900 chlebów	5 pacz. zapałek
5—600 bułek	24 mendli jaj
50 kg. ryżu	28 kg. masła
15 „ makaronu	3000 kg. perek.
12 „ kaszy jęczm.	
15 „ kaszy owsian.	
56 „ mąki pszen.	
36 „ mąki żytnej	
32 „ grochu	

Oprócz tego pęczaku, fasoli, cykorji, margaryny, pieprzu i kwaśnej kapusty.

Warunki, które muszą być podpisane przed złożeniem oferty, są do przejrzenia w biurze Szpitala. Oferty w zamkniętej kopercie z odpowiednim napisem należy tamże złożyć do poniedziałku, dnia 2 czerwca br., do godziny 6-ej popołudniu. [340

Oferty na części tej dostawy są dozwolone.

Grudziądz, dnia 23 maja 1924 r.

Magistrat-Administracja Szpitala Miejskiego.
(—) Nowakowski, radca miejski.



Uznana pełnokrwista

Rambouillet - trzoda Narkowy

pow. Tczew (Pomorze)
Założona 1864

Grand prix 1900. Złoty medal Charkow 1903.

Kierownictwo:
Wydział hodowli trzody owczej Pomorsk. Izby Rolniczej, Toruń.

Sprzedaż tryków

odbędzie się na drodze przetargu
w piątek, dnia 30-go maja 1924
popołudniu o drugiej godzinie.

W razie poprzedniego zameldowania powozy do dyspozycji na dworcach w Tczewie i Narkowach (kolej Bydgoszcz-Tczew). Telefon: Tczew 68.

179] **Preuss.**

Fabryka Pończoch Łucjan Stetkiewicz

Grudziądz, Groblowa (Plac Kąpielowy),

donosi, że na żądanie pp. Kupców i moich Szan. Odbiorców już mam na **składzie**

pończochy jedwabne florowe czarne, besz, popielate.

Polecam również wszystkie inne gatunki, jak: **ażurowe, jedwabno, mako, florowe** itp. 384

KINO Apollo TEATR

13 akt. Dziś premjera! 13 akt.
Potężnego dramatu z życia trzech kobiet.

Ostatni romans Don Juana

Główne role odtwarzają trzy piękności: **Anita Berber, Olga de Org. Lya de Putti** w roli tytułowej **Reinhold Schüntzel.**

Oprócz tego: **»Na tropie szpiega«**

Dramat w **7** akt., przedstawiający akcję szpiegów niemieckich podczas wojny europejskiej. — Osoby przedstawiające główne role mówią o jakości obrazu. [349

Pomorskie Zakłady Koszykarskie
Związku Inwalidów Wojennych Rzepl. Polskiej

polecają po cenach hurtownych: 343

kosze zielone wszystkich rozmiarów
walizki z białej wikliny różnego gatunku
meble koszykowe wedł. najnowszego stylu
lampy stojące i ażabury do światła elektrycz.
kwiatniki w gustownem wykonaniu.

Hurt - detal

Kupujcie z najtańszego źródła! **Popierajcie warsztaty inwalidów wojennych!**

Grudziądz, Sienkiewicza (Ratusz II w dziedzińcu).

RUBEROID
tani, lekki, trwały, niepalny materjał do krycia dachów i do izolacji

Gaśnice „Delfin“
ręczne, patentowane, krajowe, różnych typów i pojemności

dostarcza:

Dom Handlowo-Rolniczy i Zakłady Przemysłowe
DR. LUDWIK ZIELINSKI
WARSZAWA, Jerozolimska nr. 23, telefon 53—62 i 258—52.
Na żądanie wysyłamy prospekty i kosztorysy. (339

Do wynajęcia od 1-go czerwca:

1. **Mieszkanie** 6-cio pokoj. kompletnie odrestaurowane przy Pl. 23 Stycznia nr. 11.
2. **Duży sklep** z dwoma pokojami przy ulicy Groblowej nr. 3.
3. **Ogródek** owocowy i warzywny przy ulicy Trynkowej nr. 11. [10398

Wiadomość: **ulica Groblowa nr. 3, tel. 198.**

Sprzedaże

Sprzedam
DOM jednopiętr. ze składem rzeźnickim
lub zamienię na domek z ogrodem w Toruniu lub w Grudziądzu.
Modrakowski.
Kowalewo (Pom).

Skrzydło

bardzo dobrze utrzym.
tanio do oddania
Wybickiego 6/8. I pr.

---

2 łóżka z materac., kanapa, stół, dwa krzesła na sprzedaż
Krupiński,
ul. Matejki 2, II piętro.

Na sprzedaż 2 nowe
kostjumy
brąz. i granat. gabardinowe po bardzo niskiej cenie Plac 23 Stycznia 30, II piętro lewo.

Lokal restauracyjny wydzierżawię Lipowa 65

Kupna

Poszukuję kupna
DOMU
ze składem
w Grudziądzu, ewentualnie wezmę w dzierżawę. Zgł. z podaniem ceny do Głosu Pom. pod nr. 10397.

Drogerję

w pełnym biegu, w miasteczku pow. lub też większem miasteczku z mieszkaniem 343 kupię za gotówkę. Oferty do Biura Ogłosz. **„PAR“ Poznań,** ul. 27 Grudnia 18, pod nr. 59 154.

SZPARAGI

niepłukane **kupuje GWIAZDOWSKI,**
Grudziądz, 10393
ulica Toruńska nr. 26.

Poszukuje się dobrego, czujnego ostrego [347
PSA podwórzowego
„ŻYWNOPOL“
Plac 23 Stycznia.

Kawaler, lat 39, z lepszem wykształceniem, współwłaściciel dobrze prosperującej większej drukarni i wytwórni wyrobów papierowych oraz dobrze zaprowadzonej hurtowni papieru i 3 kamienice, poszukuje

żony.

Panny do 34 lat, pięknej powierzchowności, religijne, z dobrem wychowaniem, gospodarn i pewnem wykształceniem, posiadające od 10.000 do 20.000 złp., raczą z całą ufnością i podaniem bliższych szczegółów i ile możności z dołączeniem fotografii nadesłać zgłoszenia do „Głosu Pomorskiego“ pod **nr. 346.** — Pośrednictwo krewnych mile widziane. — Dyskrecja zapewniona.

DOM

dochodowy, oile możności z ogrodem (też podmiejski) **kupię.** Of. z podaniem warunków uprasza się do Głosu Pomorsk. pod nr. 352.

Mieszkania

2-3 pokoi

na wakacje od 20 czerwca do 1 września dla rodziny (4 osób) z utrzymaniem, najchętniej w leśniczówce, poszukuje się. Kąpiel rzeczna pożądana. Zgł. z podaniem warunków uprasza się do Głosu Pomorskiego pod nr. 353.

OFICER
kawal. **poszukuje ładnie umebl.**
pokoju
z osobnem wejściem, możliwie z łazienką, u inteligentnych ludzi. Warunki według umowy. Dzielnica od Placu 23 Stycznia ku dworcowi. Zgłosz. do Głosu Pomorsk. pod nr. 10391.

POKÓJ

do wynajęcia
w wielkiej wsi, pięknie położonej nad morzem. Bliższe szczegóły Sienkiewicza 27, I piętro.

Posady

Syna uczciw. rodziców mającego chęć **wyuczyć się za stołowego** poszukuje od zaraz **Mazurka, Plac 23 Stycznia**

Starsza hufetowa potrzebna od 1. 6. 24 i
dziewczyna
samodzielnie gotująca zaraz lub od 1 czerwca 24 za wysokiem wynagrodzeniem. 342
Kawiarnia „Unja“
TCZEW.

Różne

ZAWIADOMIENIE.

Poznaj siebie! Kim jesteś? Kim być możesz? Charakter, zdolności, przeznaczenie. Jeżeli Ci brak energji, równowagi, jeżeli nie wiesz jak żyć, postępować, aby zwycięsko przeciwstawić się losowi, zwróć się do p. Szyllera-Szkolnika, znawcy dusz, autora prac naukowych. Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, napisz rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ile osób najbliższej rodziny, na tych danych otrzymasz listem poleconym naukową szczegółowa analizę charakteru, określenia ważniejszych zdarzeń życiow., odpowiedzi na szczerze zadane pytania, również horoskop ułożony przez słynne medjum Miss Evigny. Analizę-horoskop wysyła się po otrzymaniu Zł. 8.— Jeżeli wziąć pod uwagę, że wykonanie analizy wymaga poważnej umysłowej pracy, koszta ogłoszeń, pocztowe itd., wyżej oznaczona suma nie jest zbyt wysoką. Osobiście przyjmuje 12 — 7 pp. Doświadczenia naukowe p Szyllara-Szkolnika zaszczycone chwalebnymi protokółami naukowych towarzystw Warszawy, świadectwami najwybitniejsz. powag świata lekarskiego i odezwami prasy. Książki nadzwyczaj ciekawej treści naukowo-pouczającej. Katalog ilustrow. darmo. Na przesyłkę dołączyć znaczek pocztowy. — Adres: **Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller - Szkolnik, Piękna 25, pokój 6.** Telefon 506-03. [269

Z nadchodzącego transportu ofiarujemy:
Pierwszorzędny
węgiel
drzewny (Meil)
rozdwajany, najlepszy, przedni towar. [351

Ponieważ zapotrzebowanie jest bardzo wielkie, upraszamy o natychmiast. zamówienia

A. Dutkiewicz Nast.
Małomłyńska 3/5
Telefon 117.

Obuwie

wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania i tanie
kupuje się tylko w firmie (8346
Czesław Szubarga
GRUDZIĄDZ,
ul. Toruńska nr. 3.